P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 17 LUTEGO 1938 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 47

NIEMCY OPANOWUJĄ AUSTRIĘ

Trzej hitlerowcy weszli do rządu Schuschnigga. — Sprawy wewnętrzne państwa w rękach narodowego socjalisty Seyss-Inquarta

Schuschnigg skapitulował pod groźbą demonstracji wojennej Niemiec



KANCLERZ SCHUSCHNIGG.

Wiedeń, 16 lutego.

(Pat) Wydarzenia polityczne w Austrii, jak rekonstrukcja gabinetu oraz ogólna amnestia wywołały ogromny oddźwięk zarówno w kołach politycznych jak i w całym społeczeństwie. Panuje ogólne przekonanie, że zarówno decyzja rekonstrukcji gabinetu, która zapewniła aż

TRZY TEKI PRZEDSTAWICIELOM NARODOWEGO SOCJALIZMU

jak i zarządzenie amnestii powzięte zostały pod silnym naciskiem Berlina. Są wiadomości, że w czasie dzisiejszych historycznych nocnych obrad gabinetu porozumiewano się kilkakrotnie z Berlinem, skąd miały nadchodzić decyzje, mające na celu złamanie słabnącego oporu rządu austriackiego. Według tych wiadomości Mussolini, do którego miał się zwracać Schuschnigg miał wyrazić zupełne desinteressement w sprawie ułożenia się stosunków pomiędzy Austrią i Niemcami.

Jeżeli idzie o rezonansy tych wydarzeń w społeczeństwie austriackim, to należy podkreślić

NIESŁYCHANE PRZYGNĘBIENIE W KOŁACH LEGITYMISTÓW I KATOLICKICH,

ogromne zaniepokojenie w kołach żydowskich i wielkie zadowolenie w kołach austriackich narodowych socjalistów, którzy twierdzą, że otwiera się dla nich nowa era.

Nie ulega wątpliwości, że kurs w stosunku do Żydów będzie zaostrzony szczególnie w praktyce wykonywania ustawy o cudzoziemcach („Fremdengesetz“), tym bardziej, że wykonywanie tej ustawy wchodzi w zakres kompetencji ministerstwa spraw wewnętrznych, na czele którego stoi obecnie dr. Seyss Inquart. Spodziewać się zatym należy bardziej niż dotychczas rygorystycznego stosowania przepisów tej ustawy wobec Żydów, nie będących obywatelami Austrii. Możliwe są także dyskryminacje w niektórych zawodach, w których Żydzi są reprezentowani w większej liczbie.

Wiedeń, 16 lutego.

(Pat) Dziś zostały skonfiskowane wieczorne wydania „Neues Wiener Abendblatt“ oraz niemiecka gazeta „National Zeitung“ za artykuły poświęcone ostatnim wydarzeniom politycznym w Austrii.

Wiedeń, 16 lutego.

(Pat) Prezydent republiki austriackiej Miklas podejmował dzisiaj rano śniadaniem ambasadora von Papena, który opuszcza Wiedeń. W śniadaniu tym wziął udział korpus dyplomatyczny.

Wiedeń, 16 lutego.

(PAT) Nowy gabinet Schuschnigga ma bardzo interesujące cechy szczególne. Liczy on tylko 2-ch „Betont Nazionale“, a mianowicie Seyss Inquartane i Glaise Horstena, a ppłk. Doliwa Stepsky przewodniczący związku przemysłowców w Salzburgu uchodzi za umiarkowanego nacjonalistę. Tytuł „ministra spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa“ nadany Seyss Inquartowi przyczynia się do sprecyzowania sytuacji jaka istniała już przed utworzeniem rządu.

Rzym, 16 lutego.

(PAT). Koła półurzędowe złożyły dziś następujące oświadczenie: Wymiana poglądów pomiędzy kanclerzem Hitlerem i kanclerzem Schuschniggiem wniosła do sytuacji austriackiej element większego bezpieczeństwa. Nie należy zapominać, że naród austriacki jest rasy niemieckiej i kultury niemieckiej. Było wtedy konieczne, aby do życia austriackiego weszło nieco ducha niemieckiego, w sensie współpracy pomiędzy obu narodami tej samej rasy. Wymiana poglądów pomiędzy Hitlerem a Schuschniggiem przychyniła się do wyjaśnienia politycznego w interesie Austrii, Niemiec i wszystkich.

Seyss-Inquart wyjechał do Berlina

celem otrzymania instrukcji od wodzów nar.-socjalistycznych

WIEDEŃ, 16 lutego.

(PAT). Wieczorem wyjechał do Berlina nowomianowany minister bezpieczeństwa dr. Seyss Inquart.

W kołach poinformowanych przypuszczają, że pragnie on uzgodnić swą działalność jako minister bezpieczeństwa i nowomianowany kierownik wydziału dla spraw narodowo - socjalistycznych w ramach „frontu ojczyźnianego“ z władzami N.S.D.A.P.

Jak wiadomo kanclerz Schuschnigg wysłał Seyss Inquarta kilkakrotnie do Berlina celem uzgodnienia powierzonej mu w zeszłym roku akcji konsolidacji kraju.

HITLERYZACJA ARMII NIEMIECKIEJ

Szefem sztabu ministerstwa wojny ma być mianowany gen. Ruben, zwolennik narodowego socjalizmu

WIEDEŃ, 16 lutego.

(PAT). W związku z rekonstrukcją gabinetu w kołach poinformowanych krążą pogłoski, że również ma ustąpić niebawem obecny szef sztabu ministerstwa obrony krajowej gen. Jansa. Na jego miejsce ma być mianowany obecny dowódca dywizji zmotoryzowanej gen. Rubena.

Ustąpieniu Jansa w kołach poinformowanych przypisują duże znaczenie polityczne, twierdzą jakoby nie cieszył się on zbytnią sympatią w niemieckich kołach wojskowych. Potwierdzenie tej wiadomości oznaczałoby

ZACIEŚNIENIE WSPÓŁPRACY MILITARNEJ AUSTRIACKO - NIEMIECKIEJ.

Jednocześnie w kołach poinformowanych utrzymują, że min. Seyss-Inquart z chwilą objęcia nowego resortu wydał zarządzenie mianowania we wszystkich krajach związkowych referentów dla spraw ludowo-politycznych, mających za zadanie przyciągnięcie do współpracy z „frontem patriotycznym“ tych kół, które się dotychczas od współpracy uchylały.

B. minister Rintelen na wolności

Zwolnienie z więzienia b. policjantów, którzy pełnili służbę w czasie zamachu na Dolfussa.—Zwolnieni hitlerowcy udadzą się do Berlina

WIEDEŃ, 16 lutego.

(PAT). Według komunikatu urzędowego, po rekonstrukcji gabinetu, odbyło się niezwłocznie w nocy posiedzenie rady ministrów, przy tej sposobności kanclerz Schuschnigg powitał nowych ministrów i podsekretarzy stanu. W wyniku zapowiedzianych we wczorajszych przemówieniach przez radio zarządzeń urzędowych, rada ministrów uchwaliła przedstawić prezydentowi republiki wniosek o amnestii dla skazanych wyrokiem prawomocnym przestępców politycznych.

Wiedeń, 16 lutego.

(PAT). Amnestia polityczna, uchwalona dziś w nocy, rozciąga się na najpoważniejsze przestępstwa. Skorzystają z niej m. innymi: b. minister Rintelen, terorysta Woitsche, policjanci, którzy pełnili służbę w czasie zamachu na kanclerza Dolfussa oraz inżynier Taws, aresztowany ostatnio po opieczętowaniu siedziby narodowych socjalistów.

Z wyjątkiem Rintelena wszyscy ważniejsi przestępcy polityczni będą musieli opuścić Austrię i udadzą się zapewne do Niemiec. Amnestia obejmuje również przedstawicieli skrajnej lewicy.

Wiedeń, 16 lutego.

(PAT) Dziś został na skutek rozporządzenia o amnestii wypuszczony z więzienia inż. Taws. Ma on w ciągu najbliższych paru dni wyjechać do Niemiec Jednocześnie czynione są propozycje kpt. Leopoldowi, aby opuścił on również Austrię. Wzbrania się to uczynić, dopóki nie otrzyma odpowiednich zapewnień, co do sytuacji materialnej. Od jutra rozpocznie się zwalnianie z więzień i obozów koncentracyjnych grupami przestępców politycznych.

„Neue Freie Presse“ zapowiada, że amnestia obejmie około 700 osób, Mają być wstrzymane dochodzenia przeciwko 2.500 osobom. Z obozu koncentracyjnego w Wellersdorf zwolnionych zostanie około 40 osób.

Rintelen, inż. Wojtsche, który był oskarżony o przygotowanie zamachu na kanclerza i prezydenta Miklasa oraz Taws mają się udać do Berlina.

Wrażenie w Czechach

Mussolini zapłacił Austrią za pomoc w sprawie hiszpańskiej

Praga, 16 lutego.

(Pat) Rekonstrukcja gabinetu austriackiego wywołała w tutejszej opinii duże zaniepokojenie. W prasie przeważa pogląd, że Austria podporządkowała się naciskowi niemieckiemu.

„Ceske Slovo“ mówi, że Austria musiała wprowadzić natychmiast zmiany w rządzie, aby zadowolić kanclerza Hitlera. Dziś jest już rzeczą jasną, że Niemcy wywierają obecnie na Austrię nacisk, którego następstwa pójdą bardzo daleko.

„Lidove Noviny“ wyrażają pogląd, że porozumienie zawarte między Schuschniggiem i Hitlerem w Berchtesgaden jest pewnego rodzaju Anschlussem moralnym.

Zdaniem „Narodniej Polityki“ Mussolini zapłacił Hitlerowi Austrią za pomoc w sprawie hiszpańskiej. Dziennik podkreśla jednocześnie obecność w Obersalzburgu w czasie rozmów trzech wybitnych generałów niemieckich, co rozmowom tym nadało specjalny charakter.

Jak zareaguje Francja na wypadki w Austrii

Paryż zarzuca Anglii bierność w stosunku do wydarzeń nad Dunajem.—Skutki zaniedbania zbrojeń przez W. Brytanię

Paryż, 16 lutego.

(PAT) Pod wpływem wiadomości z Wiednia nastroje wśród paryskich kół politycznych przypominały dziś w pewnym stopniu nastroje w marcu 1936 roku po obsadzeniu Nadrenii przez wojska Rzeszy. Zdaniem prasy francuskiej „Austria skapitulowała przed Niemcami".

Fakt ten, jak twierdzą dzienniki paryskie, jest również jak to było w roku 1936 wynikiem braku aktywności dyplomacji francuskiej, a także i angielskiej. Konferencję w Berchtesgaden potraktowano w Paryżu jako zapowiedź, iż Niemcy nie uciekną się do użycia siły zbrojnej i że formalnie suwerenność Austrii nie zostanie naruszona, a więc Francja i Anglia nie będą potrzebowały interweniować. Opinia publiczna Francji trzymana była w nieświadomości, wierząc do ostatniej chwili, iż kanclerz Schuschnigg nie pójdzie na żaden kompromis z Trzecią Rzeszą i że niedopuści do wejścia przedstawicieli nar.-socj. do rządu wiedeńskiego.

Temu nieorientowaniu się w sytuacji daje wyraz choćby środowy numer tygodnika politycznego „Marianne", w którym publicysta tego dziennika już o zmianie gabinetu wiedeńskiego pisze, że lakoniczny komunikat opublikowany po tym spotkaniu daje się potwierdzać, iż kanclerz austriacki w niczym nie ustąpi żądaniom kanclerza Hitlera. Podobnie rozumowała do ostatniej chwili większość dzienników paryskich, które nagle stanęły dziś wobec zupełnie innej rzeczywistości. Tym większe jest rozgoryczenie i zawód.

To co się stało w Austrii, pisze „Information", nie jest bynajmniej aneksją, nie jest to także „Anschluss", do którego zmierzała republika weimarska. JEST TO ETAP KIERUNKU „GLEICHSCHALTUNG". AUSTRIA ZACHOWUJĄC SWOJĄ SUWERENNOŚĆ ZWIĄZUJE SIĘ POLITYCZNIE Z RZESZĄ.

„Petit Parisien" stara się obarczyć za to co się stało odpowiedzialnością Wielką Brytanię. Kanclerz Schuschnigg pisze dziennik, nie mógł znaleźć ani w Paryżu, ani w Londynie żadnego czynnego poparcia. Izolowana akcja dyplomatyczna Francji nie mogła wystarczyć. Jedynie plan działania uzgodniony wspólnie z rządem brytyjskim mógł wywrzeć jakieś wrażenie. Otóż Anglia unika stale angażowania się w sprawy Europy Środkowej, tak też było i obecnie. Min. Delbos odbył konferencję z ambasadorem W. Brytanii w Paryżu p. Phipsem, lecz wątpić należy by doprowadziło to do jakiejś interwencji. Komunikat opublikowany wspólnie w Berlinie i w Wiedniu, konkluduje półoficjalny publicysta, oznacza, iż kanclerz Schuschnigg musiał pójść na ustępstwa wobec Hitlera. Tak więc, OPANOWANIE AUSTRII PRZEZ TRZECIĄ RZESZĘ STAJE SIĘ FAKTEM DOKONANYM.

Do tego wszystkiego nie doszłoby, gdyby Anglia przyśpieszyła swoje zbrojenia, a przede wszystkim, gdyby Francja inaczej zareagowała na okupację Nadrenii.

Radykalna „Oeuvre" pisze, że Schuschnigg otrzymał z Londynu i Paryża tylko wyrazy sympatii. Na samej sympatii nie można się jednak skutecznie oprzeć.

Schuschnigg musiał ustąpić przed naciskiem Hitlera, który groził demonstracją wojenną na pograniczu austriackim.

DEKLARACJA RZĄDU ANGIELSKIEGO

będzie ogłoszona dziś na posiedzeniu Izby Gmin

Londyn, 16 lutego.

(PAT) Dzienniki angielskie zajmują stanowisko powściągliwe wobec wypadków austriackich. Rezerwa ta tłumaczy się brakiem dostatecznych informacyj, któreby w miarodajny sposób objaśniły tło tych zmian, a także brakiem stosownej inspiracji czynników kompetentnych które dotąd nie ustaliły oficjalnego punktu widzenia w tej sprawie. Przypuszczać należy, że po posiedzeniu dzisiejszego gabinetu, angielska opinia zorientuje się dokładnie co do stanowiska swoich czynników rządowych i wówczas prasa angielska nabierze co do sprawy austriackiej bardziej wyrazistego oblicza.

Podobnie powściągliwe stanowisko zajmuje rząd brytyjski. Spodziewano się, że minister Eden złoży dzisiaj w Izbie Gmin deklarację na ten temat. Tymczasem deklaracji nie ogłoszono, a minister Eden ograniczył się jedynie do zupełnie nieobowiązującej odpowiedzi, rejestrując same fakty w odpowiedzi na interpelację co do zmian w Austrii jednego z posłów Labour Party. Ze sposobu udzielenia przez min. Edena tej odpowiedzi odebrało się niewątpliwe wrażenie, że brytyjski min. spraw zagranicznych nie chce zajmować wyraźnego stanowiska w sprawie austriackiej.

Z ujawnionych dzisiaj głosów zanotować należy zbliżony do ministra Edena „Yorkshire Post", który wyraża nadzieję, że Schuschniggowi uda się zachować istotę niepodległości, mimo, że trudna sytuacja uczyniła koniecznym udzielenie Niemcom ustępstw. Dziennik PRZESTRZEGA NIEMCY PRZED STOSOWANIEM POLITYKI BEZWZGLĘDNOŚCI w stosunku do Austrii, podkreślając, że taka polityka utrudniłaby porozumienie angielsko-niemieckie.

„Manchester Guardian" wyraża przypuszczenie, że Austria nie da się stopniowo pochłonąć przez ideologię narodowo-socjalistyczną. Dziennik przyznaje, że przypomnienie Wielkiej Brytanii i Francji deklaracji uczynionej w przeszłości na temat niepodległości Austrii, byłoby mało celowe, a jeszcze mniej celowe byłoby oczekiwać pomocy od Włoch które zaangażowane w Abisynii i w Hiszpanii nie są w stanie przeciwstawić się Niemcom w sprawie Austrii. Dla W. Brytanii, twierdzi pismo, niepodległość Austrii jest sprawą bardzo ważną.

„Daily Telegraph" dopatruje się w tym ostatnim posunięciu Hitlera objawu nowego ducha, który zaszczepiony został niemieckiej polityce zagranicznej w REZULTACIE DOKONANYCH W NIEMCZECH ZMIAN.

Za obrazę pamięci Marszałka Piłsudskiego

zostali pociągnięci do odpowiedzialności i aresztowani redaktor „Dziennika Wileńskiego" oraz autor artykułu docent Cywiński

WILNO, 16 lutego.

(PAT) Prokurator sądu okręgowego w Wilnie wniósł do sądu akt oskarżenia z art. 152 K. K. za znieważenie narodu polskiego przez zelżenie czci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przeciwko autorowi p. t. „C. O. P.", dr. St. Cywińskiemu oraz przeciwko wydawcy „Dziennika Wileńskiego" Al. Zwierzyńskiemu. Sędzia śledczy w stosunku do obu oskarżonych zastosował środek zapobiegawczy — tymczasowe aresztowanie.

WILNO, 16 lutego.

(PAT) W związku z artykułem docenta U. S. B. dr. Stanisława Cywińskiego p. t. „C. O. P." zamieszczonym w „Dzienniku Wileńskim" w dniu 30 stycznia r. b. — rektor U. S. B. ks. prof. Wóycicki wysłał do docenta Cywińskiego pismo następującej treści:

„Na podstawie art. 79 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.2 28 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół i paragrafu 2-go rozp. ministra W. R. i O. P. z dnia 19.1 37 r. o przepisach dyscyplinarnych dla docentów państwowych szkół akademickich, w związku ze sprawą artykułu pańskiego w „Dzienniku Wileńskim" z dnia 30.1 38 r. zawieszam pana z dniem dzisiejszym w obowiązkach docenta".

CASANOVA
Dziś i codziennie o godz. 5.30 pp.
PODWIECZORKI TANECZNE
z pełnym programem artyst.
Konsumcja tylko zł. 1.50

Zdarzenia i ludzie

Pasażerowie na gapę

Bez biletu przez dalekie oceany

Podróżowanie bez biletu jest dziś w modzie. Ludzie o usposobieniu romantycznym, a nie posiadający pieniędzy, bardzo lubią ten system podróży. „Ślepi pasażerowie" jednak są także plagą, szczególnie na statkach.

Na pokładzie „Malaya" mieliśmy latem roku 1936 podczas podróży z Colombo do Singapore 30 ślepych pasażerów. Kapitana o mało co nie trafił piorun.

Kilka państw zamierza obecnie wprowadzić w życie surowe kary dla ludzi, podróżujących bez biletu.

Obserwowałem kiedyś takiego ślepego pasażera na pokładzie „Chullong". Zanim jeszcze wsiadłem na statek, znajomy pokazał mi go. Dopóki okręt znajduje się w porcie, każdy może wejść na pokład. Na angielskich statkach wisi przy wejściu puszka z napisem: „seamen's charities box" (ofiary dla biednych żeglarzy). Okręt nasz stał wtedy w porcie aleksandryjskim. Większa część Anglików wchodziła na pokład, tylko w tym celu, ażeby wrzucić do tej puszki pensa.

Ślepy pasażer, którego obserwowałem, wszedł na pokład, wrzucił monetę do puszki, poczem zaczął się przechadzać. Nagle zabrzmiał gong i stewardzi zaczęli wołać: — All visitors ashore! (wszyscy goście na ląd!). Wszyscy zeszli ze statku, tylko „ślepy" został. Podszedł do poręczy pokładu i począł machać chusteczką, udając, że się z kimś żegna. Kiedy steward przechodził koło niego, zaczął wołać, przechylając się przez poręcz:

— Szkoda, że nie jedziesz ze mną, Bill! Tak, napiszę ci! Do widzenia.

Steward był przekonany, iż ma do czynienia z pasażerem i poszedł dalej. Kotwica została podniesiona i ruszyliśmy w drogę. Mijaliśmy właśnie kanał Suezki, a „ślepy pasażer" wciąż jeszcze stał na tym samym miejscu. Byliśmy już na Morzu Czerwonym, gdy steward spytał go o numer kabiny.

— Bez numeru — śmiejąc się odparł pasażer. — Możesz staremu powiedzieć, że jadę na gapę.

Cóż można było uczynić? Kapitan chciał się go pozbyć w Adenie, lecz władze portowe nie chciały go przyjąć. Dojechał aż do Bombayu.

Rajem ludzi, podróżujących bez biletu przez wiele lat był Bombay. Dziś Algier zajmuje pierwsze miejsce. Podróż z Neapolu do Afryki wschodniej kosztowała około 40 funtów. Płacono tragarzowi węgla dwa funty, a ten z łatwością szmuglował ślepych pasażerów na okręt i oddawał ich pod opiekę jakiemuś palaczowi.

Dopiero w ubiegłym roku angielskie okręty zaprowadziły policję, która zajmuje się tymi sprawami. Ci policjanci nazywają się „masters at arms". Ledwo okręt spuszcza kotwicę, policja musi uważać, by nikt nie wchodził na pokład. Każdy ładunek węgla zostaje naznaczony, każdy kosz z jarzynami sprawdzony.

Mimo to jednak zdarza się, że ślepy pasażer zakrada się na statek. Znajdowałem się na pokładzie „Liverpool", gdy w nocy jakiś mężczyzna dopłynął do łańcucha, na którym przymocowana jest kotwica, i wdrapał się po niej na górę. Przeszukał cały okręt, wreszcie znalazł pustą lodownię i ukrył się w niej.

Koło godziny 10-ej przed południem na statku panowało wielkie zdenerwowanie. Pierwszy steward otworzył wielką szafę, z której wypadł prawie zdrętwiały, na wpół żywy człowiek. Była to bowiem elektryczna lodownia, a ponieważ umieszczona była w pobliżu wielkiej maszyny, nikt nie słyszał krzyków biednego pasażera na gapę.

W roku 1935 wszystkie angielskie załogi okrętów obawiali się człowieka, zwanego „Gentleman John". Widziałem go na pokładzie „Humber". Był to czterdziestoletni mężczyzna, bardzo elegancki. Jechał z nami z Aden do Port Said i dopiero po czterech dniach podróży został odkryty.

Gentleman John miał świetny system. Przychodził wraz z tragarzami i natychmiast wyszukiwał sobie miejsce, gdzie było najwięcej pasażerów. Miał ze sobą małą walizkę, którą chował w jakimś kącie lub pod jakąś ławką. Jadał przy bufecie, gdzie podawał jakiś numer kabiny i uzyskiwał kredyt. Ponieważ jako cel swej podróży podawał zawsze ostatni port, przy którym zatrzymywał się okręt, mógł wszędzie opuścić niepostrzeżenie pokład. Kąpał się w swimming-pool, grał w tenisa i pożyczał sobie książki z biblioteki okrętowej. Fryzjer golił go codziennie na kredyt, gdyż „Gentleman John" robił wrażenie bogacza.

Wieczorem wkradał się do wielkiej skrzyni z piaskiem, którym rano wysypuje się pokład. Zanim jednak nadchodzili woźni, Gentleman John był już na nogach i ażeby wytłumaczyć swoje wczesne wstawanie, robił gimnastykę.

Był on istotnie postrachem wszystkich kapitanów. Straty, jakie poniosła przez niego sama kompania „Peninsular an Orient", wynosiły kilka tysięcy funtów.

Kiedy schwytano go na pokładzie „Humbert" i zaprowadzono do kapitana, uśmiechał się uprzejmie. Pewien Anglik, znudzony i zblazowany, któremu spodobał się „Gentleman John", chciał za niego zapłacić. Ślepy pasażer uprzejmie, lecz stanowczo zaprotestował. Podróżowanie na gapę sprawiało mu przyjemność.

Większa część ślepych pasażerów jednak — to nędzarze. Zwykle wszystko kończy się dla nich dobrze. Oddaje ich się policji, więzi przez jakieś dziesięć dni i wypuszcza znowu na wolność.

BUTENKO UCIEKŁ DO RZYMU

Były zastępca posła sowieckiego w Rumunii zerwał z bolszewikami i schronił się na terytorium Włoch

Butenko oświadczył, że był śledzony przez agentów G.P.U. i obawiał się, że zostanie przez nich porwany

Londyn, 16 lutego.

(Pat) Agencja Reutera donosi: Sowiecki charge d' affaires Butenko, który w tajemniczy sposób zniknął niedawno z Bukaresztu, znajduje się obecnie w Rzymie.

Paryż, 16 lutego.

(Pat) Butenko, charge d'affaires związku sowieckiego w Bukareszcie, przybył do Rzymu w dniu wczorajszym.

Obecnie znajduje się on pod opieką policji włoskiej. Noc ubiegłą spędził w małym pensjonacie, a dzisiaj rano był przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Ciano i przez podsekretarza spraw wewnętrznych Buffarini Guidi. Dzisiaj rano udzielił wywiadu redaktorowi naczelnemu „Giornale d' Italia", któremu opowiedział w jaki sposób i dlaczego zbiegł z Rumunii.

Rzym, 16 lutego.

(Pat) Niezależnie od artykułu pióra Butenko, „Giornale d' Italia" ogłasza wywiad z b. charge d' affaires Rosji Sowieckiej w Bukareszcie.

Butenko ujawnia, że początkowo studiował literaturę, ale pragnąc opuścić Rosję przeniósł się do dyplomacji i dlatego wstąpił w roku 1935 do wyższej szkoły dyplomatycznej w Moskwie.

Wkrótce dano mu pewne stanowisko w sowieckim pawilonie na wystawie paryskiej. Wówczas — pisze Butenko — nawiązałem kontakt z cywilizacją europejską oraz stwierdziłem, że wszystkie statystyki sowieckie na wystawie były fałszywe. Wrażenie przepaści dzielącej świat cywilizowany od Rosji Sowieckiej utwierdziły we mnie podróże po Polsce, Niemczech i Belgii. Z Paryża odwołano mnie do Moskwy, aby powierzyć mi kierownictwo poselstwa w Bukareszcie w charakterze charge d' affaires po wyjeździe posła Ostrowskiego. Po przybyciu do Bukaresztu stwierdziłem, że Rumunia, o której w Rosji mówiono, iż jest nieszczęsnym krajem faszyzmu, znajdowała się w warunkach znacznie korzystniejszych, niż raj sowiecki. Natychmiast po przybyciu do Rumunii wzięto mnie pod nadzór GPU. W Moskwie wiedziano bowiem, że jako 14-letni chłopiec brałem udział w ruchu narodowym w okresie, gdy wojska gen. Wrangla posuwały się naprzód w prowincjach Rosji Sowieckiej. Dowiedziałem się też, że **ŻONA MOJA WRAZ Z 6-LETNIM SYNKIEM ZOSTAŁA ZATRZYMANA w LENINGRADZIE.** Dziś napewno jest aresztowana. Poseł Ostrowski — kontynuuje Butenko — wyjechał z Bukaresztu 4 lutego, ale w przeddzień przybył do Bukaresztu z Wiednia jakiś podejrzany typ, który odosobnił się na trzecim piętrze poselstwa. Dnia 5 lutego ów przybysz z Wiednia wraz z innymi dwoma agentami GPU zawezwał mnie trzykrotnie abym wyjechał z nim do Sinaia.

Odmówiłem, tłomacząc się chorobą. Wobec dalszych nalegań, pomówiłem o tym z szoferem. Powiedziano mi jednak, że przybysz z Wiednia sam prowadzi auto i że szofer jego jest dlatego niepotrzebny. Zrozumiałem, że

PRZYGOTOWANO NA MNIE ZAMACH ABY MNIE PORWAĆ LUB ZABIĆ

Dnia 6 lutego opuściłem poselstwo, ale dopiero 10 lutego wyjechałem z Bukaresztu, gdzie przebywałem w ukryciu 4 dni, po czym udało mi się przedostać przez granicę.

Omawiając dalej stosunki w Rosji Butenko oświadcza, że stworzono tam stan rzeczy niemożliwy do zniesienia nie tylko dla stosunków politycznych, ale i dla nauki i techniki.

Niedawno aresztowano znakomitego profesora Tupolewa, znanego konstruktora samolotów, które przeleciały nad biegunem północnym w kierunku do Ameryki. Setki i tysiące innych uczonych i inżynierów podzieliło los Tupolewa, który poświęcał się wyłącznie nauce i absolutnie nie zajmował się polityką. W Rosji panuje nieopisany teror. Walka toczy się pomiędzy tysiącami sprzeczności, których nie potrafi rozwiązać reżim sowiecki, to też kluczem polityki wewnętrznej jest kara śmierci. Zgładzono w ten sposób tysiące oficerów armii czerwonej, wśród których byli Tuchaczewski, Oburewicz, Jakri, Gamarnik i inni.

UŚMIERCONO DZIESIĄTKI WYKWALIFIKOWANYCH DYPLOMATÓW

w przypuszczeniu, że sama ich obecność w służbie zagranicznej wystarczy, aby stali się zdrajcami. Zlikwidowano również całą serię przewódców komunistycznych. W żadnym wypadku sąd nie stosował legalnej procedury znanej w całym świecie. Farsa tych procesów ujawniła się w tym, że każdy oskarżony przyznawał się całkowicie do winy i podpisywał na siebie wyrok śmierci.

Butenko stwierdza, że sam asystował przy takich procesach i zna lepiej od innych funkcjowanie okrutnej maszyny, która pozbawiła życia tyle osób zasłużonych i zupełnie niewinnych.

Wychodząc z założenia, że nie może tolerować zdrady, Butenko postanowił raz na zawsze zerwać z komunizmem, który był dla niego okrutnym ciężarem. Ja — pisze Butenko — który żyłem w latach 1937 i 1938 w krajach Europy Zachodniej, mogłem sobie jasno zdać sprawę z tego niezmierzonego upadku, w jakim znajduje się współczesna Rosja. Eksperyment rewolucji, który obserwowałem przez 25 lat — przekonał mnie o fałszu i chimerze ideologii socjalistycznej, zastosowanej w życiu codziennnym. To też przeszedłem do świata cywilizacji, kultury i sprawiedliwości. Pragnę poświęcić wszystkie me siły dla postępu ludzkości.

Powyższy artykuł ogłoszony został przez „Giornale d' Italia" częściowo w fotografiach z rękopisu rosyjskiego.

Dwaj lotnicy sowieccy zbiegli

na samolocie do Estonii

TALLIN, 16 lutego.

(PAT) Estońska agencja telegraficzna donosi: Wczoraj wieczorem w Estonii południowej wylądował samolot sowiecki, na pokładzie którego nie znaleziono żadnej broni. Dwaj oficerowie ,stanowiący załogę samolotu oświadczyli, iż zbiegli z Rosji sowieckiej.

TALLIN, 16 lutego.

(PAT). Sensacyjną wiadomość o ucieczce 2 pilotów sowieckich do Estonii uzupełnić należy następującymi szczegółami: 2-osobowy ćwiczebny samolot sowiecki wylądował dziś rano w pobliżu wsi Peesena w Estonii. Dwaj porucznicy stanowiący załogę tego samolotu, oświadczyli, że samolot ten należy do aeroklubu w Łudze i że na jego pokładzie postanowili zbiec z Sowietów z powodu licznych aresztowań wśród oficerów lotnictwa sowieckiego i że nie zamierzają już tam powrócić. Władze estońskie wdrożyły dochodzenie.

Likwidacja konsulatów zagranicznych w Sowietach

Ostra nota Anglii do rządu moskiewskiego

Londyn, 16 lutego.

(PAT) Rząd brytyjski w nocie, utrzymanej w ostrym tonie, notyfikował komisariatowi spraw zagranicznych w Moskwie, iż, ulegając naciskowi rządu sowieckiego, zamyka konsulat brytyjski w Leningradzie. Rząd brytyjski czyni jednak ten krok jedynie wskutek nieżyczliwego i niekurtuazyjnego stanowiska, zajętego w tej sprawie przez władze sowieckie, zaznaczając, że stanowisko to nie sprzyja rozwojowi przyjaznych stosunków między W. Brytanią a Z. S. R. R. Nota brytyjska podkreśla, że rząd brytyjski bynajmniej nie kwestionował liczby konsulatów sowieckich na terytorium brytyjskim i było rzeczą rządu sowieckiego otworzyć stosowną ilość konsulatów, aby utrzymać parytet z W. Brytanią, ale rząd sowiecki wcale z tego przywileju nie skorzystał. Równocześnie rząd brytyjski notyfikował władzom sowieckim, że wobec tego, iż wydział konsularny przy ambasadzie brytyjskiej w Moskwie jest zamknięty, a konsulat brytyjski w Leningradzie ulega likwidacji, obywatele sowieccy, nie posiadający paszportów dyplomatycznych, nie będą mogli w przyszłości otrzymywać w obrębie związku sowieckiego wiz na wjazd do W. Brytanii.

Moskwa, 16 lutego.

(PAT) Agencja „Tass" donosi, iż z dn. 1 kwietnia br. ulegają likwidacji wszystkie konsulaty afgańskie na terenie Z. S. R. R. oraz wszystkie konsulaty sowieckie na terytorium Afganistanu.

Przy migrenie pobudliwości nerwowej na skutek zaburzeń trawiennych żołądka lub jelit, wystarcza częstokroć niewielka ilość naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** do szybkiego usunięcia tych dolegliwości. Zapytajcie lekarza.

Rumunia zacieśni przyjaźń z Francją i Anglią

oświadczył min. Tatarescu,—Rząd londyński śledzi sytuację mniejszości żydowskiej w Rumunii

Aresztowanie czterech korespondentów pism zagranicznych

LONDYN, 16 lutego.

Labourzysta John Rhys-Davies zgłosił w Izbie Gmin interpelację do ministra spraw zagranicznych, czy może on złożyć oświadczenie o przedstawieniach, poczynionych przez posła brytyjskiego w Bukareszcie wobec rządu rumuńskiego w sprawie mniejszości żydowskiej, czy poseł brytyjski otrzymał instrukcje w sprawie obserwowania, jak są wykonywane przyrzeczenia rządu rumuńskiego, i czy poseł bukareszteński nadesłał dodatkowe sprawozdania w tym przedmiocie. W odpowiedzi min. Eden oświadczył, że w kwestii mniejszości w Rumunii utrzymuje on kontakt z rządem rumuńskim. Interpelantowi — dodał Eden — jest zapewne wiadome, że rząd, na czele którego stał p.Goga, ustąpił. W tych warunkach nie mogę składać bardziej wyczerpującego wyjaśnienia. W odpowiedzi na inną interpelację tegoż posła min. Eden wyjaśnił, że uchwalona przez Radę Ligi Narodów procedura w kwestii mniejszości w Rumunii zastosowana będzie do petycji Światowego Kongresu Żydowskiego (tj. że petycja ta będzie rozpatrywana przez Komitet Trzech przed zebraniem się następnej sesji Rady).

BUKARESZT, 16 lutego.

(PAT). Wojskowe władze sądowe aresztowały czterech korespondentów pism i agencyj zagranicznych, oskarżonych o rozpowszechnianie wiadomości tendencyjnych i alarmistycznych. Aresztowani zostali mianowicie pp. Kowacz Koewer, Kaler i Pastia. Z wymienionych dziennikarzy, którzy reprezentują w Bukareszcie nieurzędowe agencje telegraficzne i pisma wiedeńskie, dwuch jest obywatelami rumuńskimi, jeden zaś obywatelem węgierskim.

BUKARESZT, 16 lutego.

(PAT). Prezes rady ministrów patriarcha Miron zażądał od ministerstwa zdrowia przeprowadzenia ścisłej rewizji dyplomów lekarskich i farmaceutycznych i przykładnego ukarania osób, którym dowiedzione zostanie udział w fałszowaniu lub świadome zatajanie nadużyć w dziedzinie wydawania dyplomów lekarskich.

BUKARESZT; 16 lutego.

(PAT). Minister bez teki Tatarescu, będący jednocześnie ministrem spraw zagranicznych ad interim, złożył wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie: Rząd zjednoczenia narodowego, którego głównym zadaniem jest doprowadzenie do odprężenia w życiu wewnętrznym kraju i przeprowadzenie reformy konstytucyjnej w dziedzinie stosunków międzynarodowych zamierza kontynuować tradycyjną politykę, wynikającą ze wskazań naszej jedności narodowej. Polityka ta której ciągłość i stałość gwarantuje Jego Królewska Mość zmierza do utrzymania pokoju i do zapewnienia na zawsze nienaruszalności granic kraju. Nie zna ona ani wahań, ani odchyleń, będąc poza wpływami i zmianami zachodzącymi w polityce wewnętrznej. Metody jej polegają na poszanowaniu traktatów, poszanowaniu sojuszów, utrwaleniu przyjaznych stosunków z wszystkimi państwami, bez wyjątku. Dlatego też rząd będzie usiłował utrwalić i wzmocnić nasze sojusze i przyjaźnie, rozwijając jednocześnie stosunki swe z wszystkimi krajami, a w szczególności z sąsiadami. Zacieśnienie i wzmocnienie stosunków z naszymi sojusznikami jest stałym celem naszej polityki zagranicznej.

Przechodząc do stosunków Rumunii z Polską, minister oświadczył: Nasz sojusz z Polską, oparty na traktacie gwarancyjnym oraz na konwencjach kulturalnych i gospodarczych, stanowi poważny czynnik równowagi i stałości

Omówiwszy stosunki z Francją i stwierdziwszy, iż układ przyjaźni z Francją pozostanie jedną z niezmiennych zasad zagranicznej polityki rumuńskiej, minister Tatarescu przeszedł do omówienia stosunków z W. Brytanią, stwierdzając, iż rozwój stosunków angielsko-rumuńskich we wszystkich dziedzinach stanowi jedno z głównych zadań polityki rumuńskiej.

Czerniowce, 16 lutego.

(PAT) Prasa donosi, że rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych został rozwiązany chrześcijańsko-narodowy zarząd miasta Czerniowiec, mianowany przed 40 dniami przez poprzedni rząd i zniesione wszystkie dokonane przez niego mianowania nowych urzędników i awanse.

Wprowadzenie kary chłosty

i obozów pracy przymusowej proponuje poseł Sioda. — 70 tysięcy więźniów w Polsce.

Polityka ministerstwa sprawiedliwości w ogniu dyskusji na plenum sejmu

Warszawa, 16 lutego.

Podobnie jak w czasie rozpatrywania budżetu ministerstwa sprawiedliwości w komisji budżetowej sejmu, dziś podczas rozpatrywania budżetu tego ministerstwa na plenum sejmu, większa grupa posłów przypuściła generalny atak, zarówno do osoby ministra Witolda Grabowskiego jak i do jego polityki oraz do działalności resortu, na którego czele stoi od blisko dwóch lat....

Pierwsze zarzuty padły pod adresem nadzoru prokuratorskiego, przy czym posłowie wskazywali, iż za rządów ministra Grabowskiego urząd prokuratorski wyrósł ponad cały wymiar sprawiedliwości. Poważnie brzmiały również zarzuty o wysokich wymiarach kar, czego zwolennikiem jest minister Grabowski, jak to osobiście zadeklarował na zjeździe prawników w Katowicach.

Rezultatem takiej polityki jest przeludnienie więzień, gdzie przebywa obecnie 70.000 ludzi, podczas gdy więzienia polskie obliczone są na 45.000 ludzi.

Przeludnienie więzień skłoniło zresztą referenta pos. Siodę (Bydgoszcz) do ponownego wysunięcia projektu zastosowania dwóch nowych środków penitencjalnych, a mianowicie obozów pracy (na wzór Berezy) lub kary chłosty.

Nasilenie przestępstw

Pos. adw. Sioda stwierdza, iż państwa najbardziej kulturalne nawet wprowadzają karę chłosty. Dziwi się, że prasa w najostrzejszych słowach skwalifikowała jego projekt wprowadzenia kary chłosty, wysunięty na komisji sejmowej. Trzeba sobie zdać sprawę, iż nasilenie przestępstw w świecie przedstawia się zastraszająco. **(W ciągu 1 godziny popełnionych zostaje 25 morderstw i 188.500 różnych przestępstw).**

Obecnie obowiązujący kodeks karny nie rozwiązał zagadnienia skutecznej walki z przestępczością. Konieczna jest reforma kodeksu karnego, szczególnie zmiana systemu karalności wobec recydywistów. Trzeba wprowadzić

OBOZY PRACY PRZYMUSOWEJ LUB KARĘ CHŁOSTY,

czego wstydzić się nie trzeba, gdyż kraj o tak wysokiej kulturze i cywilizacji jak Anglia, ten rodzaj kary w swoim kodeksie karnym przewiduje.

W końcu pos. adw. Sioda — mimo swoich sympatii dla kary chłosty — potępił fakty bicia w aresztach policyjnych dla wymuszenia zeznań. Ten system policyjny określa pos. Sioda — jako powrót do barbarzyństwa i ciemnego średniowiecza.

Pos. Olszewski zapytuje, dlaczego dotychczas nie ujednostajniono prawa familijnego i małżeńskiego oraz co stoi temu na przeszkodzie.

Pos. adw. Sioda odpowiada, iż projekt nowego prawa małżeńskiego i familijnego napotkał na silny sprzeciw Kościoła Katolickiego.

PREMIER GEN. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI zapytany o losy prawa małżeńskiego stanowczej odpowiedzi pos. Siodzie nie udzielił.

POS. GAUZA stwierdza, iż zaległości Sądu Najwyższego wynoszą 9.716 spraw, co świadczy dowodnie o zbyt słabej obsadzie etatów sędziowskich.

POS. ZAKROCKI stwierdza, iż niezależność i niewisłość sędziowska jest zagrożona przez fakt istnienia możliwości mianowania sędziów notariuszami i pisarzami hipotecznymi, co przynosi olbrzymie zarobki. Znane są wypadki, gdy honorarium rejenta sięga jednorazowo 100.000 zł. Pos. Zakrocki domaga się

ZNOWELIZOWANIA USTAWY SĘDZIOWSKIEJ,

celem zapewnienia prawdziwej niezawisłości sędziów.

Posłowie ukraińscy uskarżają się na niestosowanie przez sądownictwo ustaw językowych i korespondowanie z Ukraińcami w języku polskim.

Brak miejsc w więzieniach

POS. ADW. OLSZEWSKI stwierdza, że od czasu urzędowania ministra Grabowskiego powstała atmosfera wszechwładzy urzędu prokuratorskiego. Minister Grabowski jest zwolennikiem wysokich sankcyj karnych. Przeciwko temu stanowisku zastrzegła się cała niezależna myśl prawnicza w Polsce. System wysokich kar doprowadził do przepełnienia więzień i prawdopodobnie trzeba będzie wkrótce uchwalić amnestię bo

W WIĘZIENIACH JUŻ NIE MA MIEJSCA...

Minister Grabowski prowadzi swoje ministerstwo w wielkie nieznane....

POS. HOFMAN nie zgadza się z adw. Siodą, aby kara chłosty była jedyną drogą do zmniejszenia przestępczości, a omówiwszy działalność ministra Grabowskiego, stwierdza, iż zaufanie społeczeństwa do ministerstwa sprawiedliwości maleje, co wymaga niezwłocznej naprawy. Zaufania do ministra Grabowskiego nie posiada.

POS. KRZECZUNOWICZ nawiązując do przemówienia pos. Zakrockiego stwierdza, że społeczeństwo jest poruszone nadmiernym stosowaniem aresztów prewencyjnych. Są wypadki trzymania przez

3 LATA W ARESZCIE PREWENCYJNYM.

Młodzi prokuratorzy i sędziowie

POS. BILAK prosi ministra Grabowskiego o wejrzenie w sposób urzędowania młodych prokuratorów i młodych sędziów, którzy odnoszą się do stron, występujących w procesach, w sposób niedopuszczalny. Kara chłosty nie jest wstrzymaniem wzrostu przestępczości.

PRZESTĘPCZOŚĆ KRYMINALNA ZMNIEJSZA SIĘ PRZEZ UREGULOWANIE STOSUNKÓW SOCJALNYCH I GOSPODARCZYCH, A PRZESTĘPCZOŚĆ POLITYCZNA ZMNIEJSZA SIĘ PRZEZ NORMALIZACJĘ STOSUNKÓW NARODOWOŚCIOWYCH, A RÓWNIEŻ RÓWNOUPRAWNIENIE OBYWATELI.

POS. HERMANOWICZ porusza sprawę nadmiernej drażliwości honorowej. Potępia istnienie i tolerowanie oficjalnych amatorskich kodeksów honorowych Pomiana, Zamojskiego, Boziewicza i Krzemienieckiego. Pos. Hermanowicz cytuje fakt, który nazywa „honoromaństwem", że ub. lata pewna chora kobieta kuracjuszka w Krynicy została wezwana do dania satysfakcji honorowej pewnemu umundurowanemu dżentelmenowi. Pos. Hermanowicz domaga się wydania ustawy o cywilnych sądach honorowych i „obrażonej miłości własnej".

Poseł Sommerstein

o wymiarze sprawiedliwości

POS. DR. SOMMERSTEIN stwierdza, że w poszukiwaniu za odmłodzeniem aparatu wymiaru sprawiedliwości, odbywa się równie poszukiwanie za nowymi doktrynami. Sędziowie są zależni od pewnych wpływów, czego dowodem jest dysproporcja między ilością faktów niszczenia mienia, zdrowia, a nieraz i pozbawienia życia obywateli żydowskich, a małymi karami w wyrokach sądowych. Te niskie wymiary kary motywuje się istnieniem łagodzących okoliczności, nazywanych „ogólnymi nastrojami". Bezkarność jest motorem dalszej przestępczości.

Pos. dr. Sommerstein wskazuje, wbrew opinii ministra Grabowskiego, że istnieje w kodeksie karnym art. 173, chroniący religię przed lżeniem, a więc chroniący również religię żydowską. Nie można więc tłumaczvć brakiem przepisów faktów tolerowania znieważania religii żydowskiej w prasie i w ulotkach a nawet przed sądem.

Ilustracją nastrojów, panujących w sądownictwie może być fakt, iż w Krakowie w czasie rozprawy wytoczonej przez pewną firmę czeską pewnej firmie żydowskiej, pozwany wyraził się, że nie zakupił towaru czeskiego, ponieważ są doskonałe płótna krajowe. Gdy na pytanie sędziego pozwany dodał, że ma na myśli płótna firmy I. K. Poznański w Łodzi, sędzia odpowiedział, że to nie jest firma polska, tylko żydowska.

W końcu dr. Sommerstein protestuje przeciwko projektowanej ustawie o ustroju adwokatury, która znosi niezawisłość adwokacką.

Poseł Budzyński

w obronie min. Grabowskiego

Po dwóch przemówieniach ukraińskich wystąpił pos. Budzyński, broniąc gorąco ministra Grabowskiego i polityki wymiaru sprawiedliwości. Poseł Budzyński jest zdania, iż wymiar sprawiedliwości musi wypływać z tak, a nie inaczej pojętych interesów narodowych, a nie ma być prawem abstrakcyjnym, a właściwie międzynarodowym.... I jak mówi, z enuncjacyj ministra Grabowskiego wynika, że stoi on właśnie na tym stanowisku, i to się posłowi Budzyńskiemu podoba.

Drugim obrońcą resortu sprawiedliwości jest pos. adw. Szczepański.

Na zakończenie posiedzenia pos. Hofman, w odpowiedzi pos. Budzyńskiemu oświadcza, że on — pos. Hofman — jest zwolennikiem **prawa polskiego opartego na podłożu kultury polskiej, ale kultury, której reprezentantami są Mickiewicz, Słowacki, Żeromski i inni,** natomiast nie uznaje kierunku kultury reprezentowanego przez pp. Jerzego Rutkowskiego (przewodniczącego „Falangi") i p. Pohorskiego, Lenkiewicza (sprawca pobicia Słonimskiego).

Jutro sejm rozpatruje budżety ministerstwa opieki społecznej oraz ministerstwa przemysłu i handlu.

Zgon syna Trockiego w Paryżu

PARYŻ, 16 lutego.

(PAT) Zmarł po operacji w jednej z klinik paryskich syn Trockiego — Lew Sedow - Trocki.

Prawa Żydów we Włoszech nie będą naruszone

Zaniechanie akcji antyżydowskiej.—Pismo antysemickie „Giornalissimo" nie ukazało się

RZYM, 16 lutego.

(PAT). „Informazione Diplomatica" komunikuje: Ostatnie polemiki prasowe mogły wywołać w pewnych kołach zagranicznych wrażenie, iż rząd faszystowski zamierza podjąć politykę antysemicką. W rzymskich kołach odpowiedzialnych stwierdzają, że wrażenie takie jest mylne.

Koła te uważają, że polemiki, o których mowa, zostały przede wszystkim wywołane tym, że na czele światowych prądów antyfaszystowskich stoją z reguły elementy żydowskie.

Rzymskie koła odpowiedzialne stwierdzają, że powszechny problemat żydowski da się rozwiązać tylko w jeden sposób, a mianowicie

PRZEZ STWORZENIE W JAKIEJŚ CZĘŚCI ŚWIATA, ALE NIE W PALESTYNIE PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO.

Musi to być państwo w pełnym znaczeniu tego słowa, zdolne reprezentować i chronić normalną drogą dyplomatyczną i konsularną wszystkie masy żydowskie rozproszone w różnych krajach. Mimo, że również we Włoszech istnieją Żydzi, nie wynika stąd jednak, iż istnieć musi zagadnienie żydowskie specyficznie włoskie. W innych krajach Żydzi liczą się na miliony, podczas gdy we Włoszech na ogólną liczbę 44 milionów mieszkańców ilość Żydów waha się pomiędzy 50 i 60 tys.

RZĄD FASZYSTOWSKI NIGDY NIE MYŚLAŁ I NIE MYŚLI O PRZEDSIĘWZIĘCIU ŚRODKÓW POLITYCZNYCH, EKONOMICZNYCH I MORALNYCH SKIEROWANYCH PRZECIWKO ŻYDOM.

jako takim, oczywiście z wyjątkiem wypadków gdy chodzi o elementy wrogie reżimowi faszystowskiemu. Rząd faszystowski sprzeciwia się ponadto wszelkiej presji pośredniej lub bezpośredniej skierowanej przeciw religii żydowskiej lub dążącej do sztucznej asymilacji.

Statut, który reguluje i kontroluje życie gmin żydowskich we Włoszech dał dobre wyniki i pozostanie nienaruszony. Rząd faszystowski zastrzega sobie jednak możność czuwania nad działalnością Żydów przybyłych ostatnio do Włoch oraz nad tym, aby udział Żydów w życiu zbiorowym Włoch nie okazał się niewspółmierny do istniejących zasług jednostek i do znaczenia liczbowego gmin żydowskich.

RZYM, 16 lutego.

W związku z tą enuncjacją zapowiadają w kołach dobrze poinformowanych, że pisma włoskie otrzymały od rządu instrukcje zaniechania akcji antyżydowskiej, uprawianej obecnie, jak wiadomo, przez liczne czasopisma.

Pogłoska ta zbiega się nadto z faktem, że wbrew zapowiedzi, nie ukazał się dziś kolejny numer nowozałożonego dla agitacji antyżydowskiej czasopisma „Giornalissimo".

Fakt ten ma pozostać w związku ze wspomnianą instrukcją. W kołach żydowskich w Rzymie sądzi się, że enuncjacja dzisiejsza przyczyni się także do rozładowania kryzysu w łonie żydowstwa włoskiego, spowodowanego agitacją antyżydowską.

Niemcy zaprzeczają o aresztowaniu gen. Fritscha

Hitler wygłosi przemówienie w „Reichstagu" w niedzielę

BERLIN, 16 lutego.

(PAT). W niektórych dziennikach zagranicznych pojawiła się w ostatnich dniach nowa fala pogłosek o rzekomych zamieszkach w niektórych oddziałach wojskowych i aresztowaniu niektórych wyższych oficerów a m. inn. gen. Fritscha. Pogłoski te nie odpowiadają prawdzie.

BERLIN, 16 lutego.

(PAT). Posiedzenie Reichstagu wyznaczone na niedzielę dnia 20 bm. rozpocznie się o godz. 13-ej. Porządek obrad obejmuje tylko jeden punkt: deklarację rządu Rzeszy.

BERLIN, 16 lutego.

(PAT) Z okazji mającego się odbyć dn. 20 bm. posiedzenia Reichstagu min. Frick zaprosił wszystkich posłów na wieczór koleżeński, który będzie miał miejsce dn. 19 bm. w b. zamku cesarskim.

Walka o ordynację wyborczą

do 6-ciu największych miast polskich. — Posłowie zgłaszają liczne sprzeciwy. — Odroczenie wyborów w Łodzi

WARSZAWA, 16 lutego.

Sejmowa komisja specjalna do spraw samorządu miejskiego przyjęła dziś projekty ustaw o odroczeniu wyborów do rad miejskich w Łodzi i Poznaniu.

Poc. Kopeć zapowiedział zgłoszenie na plenum sejmu wniosku, domagającego się odrzucenia obecnego projektu ustawy i wcześniejszego zarządzenia wyborów samorządowych w kilku większych miastach Polski.

Z kół poselskich dochodzą wiadomości, że pierwsze badania samorządowych projektów ustaw o ordynacji wyborczej do 6 największych miast polskich, a m. in. w Warszawie i Łodzi nie przyniosły rezultatów zadawalających.

Większość posłów, należących do komisji specjalnej, która ma te projekty ustaw rozpatrzeć, nie jest z przedłożenia rządowego zadowolona. Istnieją tendencje, ażeby uchwalenie projektów rządowych opóźnić, a nawet wogóle nie uchwalić ich na bieżącej sesji zwyczajnej sejmu i senatu.

Należy się spodziewać, iż rząd będzie nalegał na uchwalenie swoich projektów, gdyż pragnie wybory w 6 największych miastach przeprowadzić. Nie jest wykluczone, iż na tle rządowych projektów o ordynacji wyborczej do samorządów, może się rozegrać na terenie sejmu wiele ciekawych rzeczy.

Zmiana granic województw

Częstochowa wraz z powiatem przyłączona do woj. łódzkiego

Jak się dowiadujemy, onegdaj odbyła się w ministerstwie spraw wewnętrznych ostateczna konferencja w sprawie zmiany granic województw centralnych. Na posiedzeniu tym ustalono, mimo sprzeciwu zarządu miejskiego w Częstochowie, że miasto Częstochowa oraz powiat częstochowski, przyłączone zostają do Łodzi, na miejsce powiatów, które przyłączono do województwa poznańskiego.

Równocześnie załatwiono ostatnie formalności, związane ze zmianą granic województw, która wchodzi w życie już 1 kwietnia, a przewiduje m. in. odłączenie od województwa łódzkiego powiatów kaliskiego, konińskiego, kolskiego i tureckiego.

Student okradał wyższą uczelnię

Jak wykryto zuchwałe kradzieże. — Policja warszawska dokonała sensacyjnych aresztowań

Warszawa, 16 lutego.

Do szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego dokonano trzech włamań, przy czym łupem złodziei padły mikroskopy i aparat fotograficzny.

Jak wykazały dochodzenia, **na czele szajki stał student S., pochodzący z zamożnej rodziny ziemiańskiej.** Przybywszy na studia do stolicy, młodzieniec wpadł w niewłaściwe towarzystwo i wykoleił się tak bardzo, że gdy poznaw szy w jednym z dancingów młodego filmowca i jego przyjaciółkę, fordanserkę, dał się skłonić do dokonywania kradzieży, **wzorując się przy tym na scenariuszach filmowych.**

Będąc studentem, młody S. orientował się doskonale na terenie SGGW zarówno centrali, jak i w oddziałach. Ponieważ zdawał sobie sprawę z wartości mikroskopów, uważał je za objekt, najlepiej nadający się do kradzieży. Łupem szajki złodziejskiej padło blisko 15 mikroskopów.

Gdy kradzieże te ujawniły się, SGGW poczyniła w szpitalach zastrzeżenia odnośnie nabycia mikroskopów, pochodzących z kradzieży. Sprytni złodzieje udali się do niejakiego Samuela Kona, **który nabył u nich 14 mikroskopów.** Zostały one od pasera odebrane i zwrócone SGGW.

W wyniku dochodzeń policyjnych natrafiono **na ślad studenta S. i jego towarzyszy, którzy zostali osadzeni w areszcie.** Aresztowano również pasera Kona, który tłumaczył się, że wiedział wprawdzie, iż mikroskopy pochodzą z nielegalnego źródła, zapewniano go jednak, że stanowią przemycany towar.

Prokurator wygotował już akt oskarżenia przeciwko wszystkim członkom szajki. M. in. są oni oskarżeni o usiłowanie **kradzieży piorunującej trucizny „kurary". Nie zostało jednak ustalone, do jakich celów zamierzali truciznę tę zużyć.**

Wątroba niedomaga

Gdy lekarz rozpozna, że źródłem niedomagań jest wątroba, działająca leniwie i niedostatecznie odtruwająca organizm, źle filtrująca krew i nie wydzielająca w dostatecznej mierze żółci — stosują się zioła przeciwko kamicy żółciowej i złej przemianie materii **D-ra Cz. Krassowskiego,** ze znakiem słownym **KAMICINA**, dobrane klinicznie na schorzenia aparatu żółciowego złą przemianę materii, artretyzm i t. p. **KAMICINA** przynosi ulgę w cierpieniach wątroby i reguluje przemianę materii. Cena pudełka zł. 2.—

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Skład Główny: Zakłady Przem.-Handl. Dr. Farm. K. WENDA, Warszawa, Leszno 98.

Piękny czyn robotnika

Otrzymawszy pracę po długim bezrobociu, złożył ofiarę na Pomoc Zimową

Mamy do zanotowania piękny czyn łódzkiego robotnika.

Aleksander Lidke, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wielkopolskiej Nr. 43, był przez wiele lat bezrobotnym. W okresie zimowym korzystał on z pomocy i świadczeń łódzkiego komitetu pomocy zimowej. Przed kilku dniami poszczęściło mu się — otrzymał pracę w jednej z fabryk łódzkich.

W związku z tym Lidke przybył wczoraj do komitetu obywatelskiego pomocy zimowej, podziękował za dotychczasową opiekę nad nim i oświadczył, że zdając sobie sprawę z tragicznej sytuacji pozostających bez pracy, *z pierwszego swego zarobku składa 15 złotych na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych.*

Czyn ten zasługuje na specjalne podkreślenie.

Komunikacja autobusowa przywrócona

Zaspy śnieżne zostały wczoraj całkowicie usunięte

Dzięki energicznym wysiłkom komunikacja autobusowa na terenie woj. łódzkiego została wczoraj częściowo uruchomiona.

Po usunięciu zasp śnieżnych autobusy, wychodzące z dworców przy ul. Wólczańskiej i Lutomierskiej kursowały prawie normalnie. Część wozów na linii Łódź — Konstantynów — Lutomiersk — Szadek — Warta kierowano drogą okrężną. Do Kielc autobusy wczoraj nie wyszły.

Znacznie gorzej przedstawiała się sytuacja na liniach, obsługiwanych przez autobusy stacjonujące na dworcu wschodnim. **Wozy docierały tylko do Sikawy,** gdyż dalej nie mogły się przedostać z powodu zasp. Łódź była odcięta wczoraj **od Brzezin, Jeżowa, Rawy Maz., N. Miasta, Białej Rawskiej i Skierniewic.** Przypuszczalnie w ciągu dzisiejszego dnia i na tych liniach komunikacja autobusowa będzie wznowiona.

Na tramwajach dojazdowych komunikacja odbywała się w kierunku Zgierza, Ozorkowa, Pabianic, Aleksandrowa i Tuszyna. Na linii Konstantynów — Lutomiersk dojazdówki kursowały **tylko do stacji Żabiczki,** gdyż na dalszej trasie usuwano nadal zaspy śnieżne.

* * *

Przy usuwaniu zasp śnieżnych zatrudniono kilkuset robotników. Na poszczególnych drogach około 100, w Łodzi dla oczyszczenia placów i terenów miejskich 60, a 500 robotników zaangażowali w Łodzi właściciele domów przy sprzątaniu śniegu z posesji i z ulic.

Budowa metro w Łodzi

Sam pomysł już kosztuje... 10 tys. złotych

Rzucona w swoim czasie myśl wybudowania w ciasnej, przeludnionej i ruchliwej Łodzi kolejki podziemnej nie traci na aktualności. Kwestją tą żywo zainteresowała się Łódź. Reprezentacja miasta poruszyła tę kwestję na 15 posiedzeniu miejskiej radzieckiej komisji finansowo-budżetowej. Mianowicie r. Pawłowski w czasie dyskusji nad budżetem zarządu miejskiego na rok administracyjny 1938—1939 zgłosił wniosek o wstawienie do budżetu kwoty 10 tysięcy złotych na rzecz przeprowadzenia studiów nad sprawą budowy metro w Łodzi. Wniosek komisja przyjęła.

Zastrzelił ukochaną

która nie chciała zostać jego żoną

Mieszkanka wsi Kociołków pow. konińskiego, 19-letnia Helena Sznajder, wyróżniająca się niezwykłą urodą, miała adoratora w osobie niejakiego Czesława Robaka, który domagał się zawarcia związku małżeńskiego. Gdy dziewczyna oświadczyła, że nie wyjdzie za niego za mąż, Robak dobył nagle rewolweru i kilku strzałami zabił ukochaną. Sprawca zabójstwa został aresztowany.

Z dziejów Łodzi

Dnia 17 lutego 1831 roku komisarz powstańczy powiatu łęczyckiego wzywa miasto Łódź, aby przyspieszyło dostawę kos dla powstania listopadowego. Komisarz pisze do burmistrza Łodzi: — „Już nie czas przekuwać kosy, przysyłajcie takie, jakie obywatele złożą, byle były od rżnięcia sieczki a nie trawy".

Łódź, wedle źródeł historycznych, spieszyła z pomocą powstaniu przez dostarczanie materiałów wojennych, jak kos, pik, broni palnej, a dalej przez dostarczanie transportów, furmanek, podwód itp. Warszawa pragnęła Łodzi powierzyć wyrób broni palnej, w międzyczasie powstanie zostało jednak zgnębione. — Łódź liczyła wtedy kilkanaście tysięcy mieszkańców.

KRONIKA

Luty 17 Czwartek	Dziś Patrycjusza	
	Jutro Symeona	
	Wschód słońca	6.48
	Zachód słońca	16.51
	Wschód księżyca	21.15
	Zachód księżyca	7.47
	Długość dnia	9,51
	Przybyło dnia	2.11

Krótkie wiadomości

OTWARCIE TARGOWISKA NA PLACU BOERNERA odbędzie się w dniu 28 b. m. Na konferencji, która odbyła się wczoraj w wydziale przedsiębiorstw miejskich, wysunięto wniosek, by ze względów konkurencyjnych nie uruchamiano targowiska etapami, lecz dopiero wówczas, gdy wszyscy handlujący będą mieli przygotowane stragany. Petycja straganiarzy endeckich o niewydzierżawianie miejsc straganiarzom żydowskim, pozostała bez uwzględnienia.

* * *

WALKA Z CHOROBAMI SPOŁECZNYMI W ŁODZI, przede wszystkim zaś z chorobami wenerycznymi, jak wynika ze sprawozdania wydziału zdrowia, dała bardzo dobre rezultaty. Zachorowania na choroby weneryczne w naszym mieście zmniejszyły się do minimum. Jest to rezultat działalności przychodni Polskiego Czerwonego Krzyża.

* * *

POSIEDZENIE RADY POWIATOWEJ powiatu łódzkiego, w sprawie preliminarza budżetowego na rok 1938—39 odbędzie się dziś przed południem w sali obrad rady miejskiej w Łodzi przy ulicy Pomorskiej. Na posiedzeniu przewodniczyć będzie starosta p. Denys. Z uwagi na zamierzenia inwestycyjne powiatu łódzkiego, posiedzenie zapowiada się interesująco.

* * *

PROJEKT ORDYNACJI WYBORCZEJ do rady miejskiej jest tematem dyskusji we wszystkich zainteresowanych organizacjach, związkach i stowarzyszeniach, które zgłaszają swe wnioski i poprawki. Między inn. zwołała trzy zebrania łódzka organizacja P.P.S. oraz dwa zebrania okręgowa komisja klasowych związków zawodowych.

* * *

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II wyznaczona została na dzień 28 b. m. Stawić się mają na nią mężczyźni rocznika 1916 i starsi, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy otrzymają wezwania ze starostwa grodzkiego.

Pożegnanie gen. Langnera

przez komitet budowy Domu-Pomnika Marsz. Piłsudskiego

Dziś przybywa do Łodzi, na krótki pobyt, celem załatwienia swych spraw osobistych b. dowódca OK Łódź, gen. Władysław Langner. Ponieważ piastował on przez dłuższy czas stanowisko przewodniczącego komitetu budowy Domu-Pomnika Marszałka Piłsudskiego, dziś wieczorem odbędzie się w komitecie uroczyste jego pożegnanie.

Podkreślić należy, że dzięki energii gen. Langnera, komitet zdołał, mimo ograniczonych środków, doprowadzić budowę pod dach. (i).

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka — Plac Kościelny 8, A. Charemza — Pomorska 12, W. Wagner i S-ka — Piotrkowska 67, Z. Gorczycki — Przejazd 59, J. Zajączkiewicz i S-ka — Plac Boernera, M. Epsztein — Piotrkowska 225, Z. Szymański—Przędzalniana 75.

Odpowiedź starostwa na skargi dozorców

Zarządzenia porządkowo-sanitarne muszą być przestrzegane.—Zarzuty pod adresem policjantów uznane zostały za nieuzasadnione

Cztery związki dozorców domowych zwróciły się do starostwa grodzkiego z obszernym memoriałem, w którym skarżą się na zbytnie obciążanie dozorców pracą, na zmuszanie ich do pracy w niedziele, na nieodpowiednie traktowanie dozorców przez funkcjonarjuszy policji oraz na mandaty karne, często na dozorców nakładane.

W związku z powyższym memoriałem odbyła się w dniu 12 b. m. konferencja w Zarządzie Miejskim, poświęcona omówieniu spraw sanitarnych Łodzi. W konferencji tej udział wzięli starosta grodzki dr. H. Mostowski i p. wiceprezydent Kozłowski. W wyniku obrad ustalono, iż **dotychczasowe przepisy sanitarno-porządkowe, obowiązujące w Łodzi pozostają w mocy bez zmian, zaś odnośnie zmywania ulic wodą, ustalone zostaną wytyczne w zależności od rodzaju nawierzchni ulicy.**

Wczoraj związki zawodowe otrzymały obszerną, pisemną odpowiedź na memoriał. W piśmie, podpisanym przez starostę dr. H. Mostowskiego, podkreślono: jest, iż nie ma potrzeby wydania nowych, względnie zmiany istniejących przepisów sanitarno - porządkowych. Mandaty karne zaś są przez policję spisywane tylko w wypadku gdy upomnienie nie odnosi skutku. Co się tyczy niedziel i świąt, to dozorcy nie są w dni te zmuszani do pracy, z wyjątkiem zwiększonych opadów atmosferycznych które grożą sparaliżowaniem ruchu ulicznego.

Co do skarg na niewłaściwe traktowanie dozorców przez policję, starostwo stwierdza, że nie znane mu są podobne wypadki, natomiast były zanotowane wypadki przeciwne, aroganckiego stosunku do policjantów. Zarządzenia sanitarno-porządkowe muszą tedy być ściśle przestrzegane.

Głęboko wzruszony przedwczesnym zgonem mego ukochanego kolegi i przyjaciela

ś. † p.

JANKA LOEWENSTEINA

przesyłam Rodzicom i kochanemu Olesiowi wyrazy serdecznego współczucia

Zdzisław Kociołkowski

Paryż w lutym 1938 r.

Robotnicy chcą podwyżki, przemysłowcy—obniżki

płac dotychczasowych. — Groźba strajku w przemyśle pończoszniczym.—Zatargi i strajki w fabrykach

Strajk w przemyśle **pończoszniczym-kotonowym** w Łodzi wydaje się być nie unikniony. Wczoraj w okręgowym inspektoracie pracy odbyła się konferencja z przedstawicielami obu stron, na której przemysłowcy oświadczyli, że godzą się na pertraktacje w sprawie nowej umowy zbiorowej, podstawą jednak do dyskusji ma być, ich zdaniem, **nie propozycja robotników, lecz kontrpropozycja przemysłu.**

Przedstawiciele związku zaprotestowali przeciwko temu, wychodząc z założenia, że **umowę wypowiedział nie przemysł, lecz robotnicy.** Jak się okazało, podczas gdy robotnicy zażądali podwyżki płac o 18 proc. — **przemysłowcy chcieli zaproponować redukcję płac o 20 proc.**

Konferencja została wobec tego zerwana. Bezpośrednio po tym odbyło się posiedzenie zarządu związku robotników-pończoszników, na którym postanowiono **zgłosić na najbliższe zebranie delegatów fabrycznych wniosek o proklamowaniu strajku.** Zebranie delegatów zwołano na dziś wieczorem.

* * *

Nie dała również rezultatu konferencja w sprawie **umowy zbiorowej dla woźniców**, która odbyła się pod przewodnictwem insp. Pawłowskiego. W wyniku 3 i półgodzinnej dyskusji, na wniosek insp. Pawłowskiego **konferencja została odroczona do przyszłego tygodnia,** by w międzyczasie obie strony mogły naradzić się nad wysuniętymi wnioskami.

* * *

Dziś odbędzie się w inspekcji pracy konferencja w sprawie **układu zbiorowego dla robotników,** zatrudnionych w formiarniach pończoch. Robotnicy strajkują już pięć dni, domagając się podwyżki płac o 15 proc.

* * *

Związek zawodowy **pracowników fryzjerskich** wystosował do cechu fryzjerów pismo, w którym domaga się **podwyżki płac, przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy** i zawarcia układu zbiorowego.

* * *

Donosiliśmy już o zatargu **w Zduńskiej Woli,** gdzie tkacze-chałupnicy zażądali od nakładców wypłacenia im stawek dziennych, a nie od metra. Na konferencji, która odbyła się pod przewodnictwem insp. Szumskiego, uzgodniono szereg spornych punktów, to też w dniu 22 b. m. dojdzie prawdopodobnie do podpisania umowy. (i)

Echa listu barona Fabre-Luce'a

Sąd odroczył rozprawę dla przesłuchania świadka, zamieszkałego w Paryżu

Donosiliśmy przed kilku tygodniami o rozprawie sądowej, wytoczonej przez „Głos Poranny" „Orędownikowi" z powodu listu barona Roberta Fabre-Luce'a z Paryża. Rozprawa została odroczona, celem przesłuchania w drodze rekwizyty barona Fabre-Luce'a.

W związku z tą sprawą wyłoniła się druga — mianowicie „Orędownik" oskarżył korespondenta paryskiego „Głosu Porannego" Hirsza Hermana vel Halamskiego o to, że sfałszował list barona Fabre-Luce'a, jest członkiem francuskiej partii komunistycznej, pracuje w instytucjach sowieckich i t. d. Herman - Halamski skierował przeciwko „Orędownikowi" skargę do sądu i wczoraj sprawa ta znalazła się na wokandzie. Na ławie oskarżonych zasiąść miał redaktor odpowiedzialny „Orędownika" Władysław Maciąg. Na rozprawę nie zgłosili się jednak **ani oskarżyciel, ani oskarżony.** Halamski nie przybył, ponieważ mieszka stale w Paryżu, zaś Maciąg nadesłał świadectwo lekarskie.

Jeszcze przed rozprawą adw. Kowalski, obrońca oskarżonego, wniósł do sądu podanie, w którym prosił o powołanie Halamskiego w charakterze świadka. Adw. Loos, występujący w imieniu oskarżyciela, zaoponował.

Sąd postanowił odroczyć rozprawę, celem przesłuchania Halamskiego w Paryżu w drodze rekwizycji. (l).

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie **mechaniczne** opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny ich wykonania. — Maszynowo — **bez dotyku rąk** wykonane proszki „Migréno-Nerwosin" z KOGUTKIEM w TOREBKACH (nowe opakowanie) dają tę gwarancję.

Dbając więc o własne zdrowie, żądajcie proszków z KOGUTKIEM tylko w **mechanicznie wykonanych TOREBKACH,** gdyż dzięki temu unikacie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki

Nowa wielka kreacja aktorska

Conrada Veidta

w filmie p. t. „SZEF WYWIADU"

Dawno niewidziany najgenialniejszy mistrz ekranu, Conrad Veidt, który po wyjeździe z Niemiec, od 3 lat występuje na scenach londyńskich, ukaże się dziś na ekranie kina „Casino" w swoim najnowszym filmie produkcji angielskiej p. t. „Szef wywiadu".

Film ten zrealizował słynny reżyser europejski Aleksander Korda dla wytwórni „London-Film".

„Szef wywiadu" w kategorii filmów szpiegowskich jest pozycją wyjątkową. Nie ma tu banalnego i nieznośnego już klasyfikowania bohaterów na „białe" i „czarne" charaktery, sztucznego gloryfikowania szpiegów jednego wywiadu a oczerniania innych. Pokazana jest bez hurrapatriotyzmu, bez fałszywego bohaterstwa ciężka, denerwująca, trudna wojna, jaką toczą daleko od linii frontu żołnierze w cywilu — szpiedzy.

Konflikt miłosny, jaki zwykle wprowadza się do tego rodzaju obrazów, tym razem nosi charakter szczerego dramatu, umiejętnie rozplanowanego i narastającego logicznie wraz z rozwojem sytuacji.

Conrad Veidt w roli barona Martwitza, szefa wywiadu, dał kreację zwartą, opanowaną, niezmiernie ciekawą. Partnerką jego jest urocza artystka teatrów londyńskich, Vivian Leigh.

Wartość filmu „Szef wywiadu" jest zasługą scenariusza, doskonałej reżyserii Aleksandra Kordy i genialnej kreacji aktorskiej Conrada Veidta.

Echa włamania

do składów Północnego T-wa Transportowego

Dnia 18 stycznia rb. dokonano śmiałego włamania przy pomocy podkopu do biur i składów Północnego Towarzystwa Transportowego przy ul. Andrzeja 6. W ostatniej chwili włamywacze zostali jednak spłoszeni i rezygnując z łupu, **rzucili się do ucieczki.** Dwaj z nich zostali ujęci. Byli to **Zygmunt Janeczek oraz Stefan Wlazło.** Obydwaj przyznali się do dokonania włamania i wydali swych wspólników — **Witolda Zduńskiego, Mariana Reklisa i Konstancję Cichową.**

Cała piątka zasiadła w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w sądzie grodzkim, który skazał Witolda Zduńskiego **na półtora roku więzienia, Reklisa, Wlazło i Janeczka po 1 roku więzienia, Cichową zaś z braku dowodów winy uniewinniono.**

NA POMOC ZIMOWĄ.

Dla uczczenia pamięci ś. p. Jana Loewensteina składa na Pomoc Zimową A. K. zł. 15.—

Znalezione w lokalu biurowym zł. 20.—
Stanisława Weyland.



Nasz reporter zanotował:

54-letnia Rachela Apfelbaum spadła ze schodów w domu przy ulicy Jerozolimskiej Nr. 4, doznając ogólnego potłuczenia głowy i rąk. Opatrzył ją lekarz pogotowia P.C.K.

* * *

52-letnia Rojza Bornstein, zamieszkała przy ulicy Południowej Nr. 67, podczas prania poparzyła się wrzątkiem do tego stopnia, że wezwany lekarz pogotowia uznał za konieczne przewiezienie jej do szpitala.

* * *

Na posesji przy ulicy Tkackiej Nr. 3, zamieszkały tamże 43-letni Karol Brust naprawiał auto ciężarowe. W pewnej chwili samochód ustawiony na pionowym dźwigu, stoczył się, przygniatając Brusta, który doznał złamania prawej ręki i potłuczenia głowy. Lekarz pogotowia odwiózł go do szpitala.

* * *

Na ulicy Łagiewnickiej podczas bójki pokłuty został nożem w głowę 27-letni Zygmunt Brodnicki, zamieszkały przy ul. Stalowej Nr. 5. Pogotowie odwiozło go do szpitala.

* * *

W dniu wczorajszym na ulicy Piotrkowskiej skradziono tragarzowi Lewartowi paczkę wełnianego towaru, wartości 300 zł. Lewart w pewnej chwili postawił paczkę na chodniku, by odpocząć i w tym momencie nastąpiła kradzież. Poszkodowanym jest właściciel składu manufaktury przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 37, Izrael Strobiński. Policja prowadzi dochodzenie.

* * *

Właściciel składu wędlin przy ul. Mielczarskiego Nr. 1, Józef Sibiński, złożył zameldowanie, iż woźnica jego Kazimierz Hajmanowski dokonywa systematycznej kradzieży i w dniu wczorajszym został schwytany na gorącym uczynku przywłaszczenia sobie wędlin, wartości 11 zł.

„EUROPEJSKA"
Koncertuje p. ROTSZTAT-NEY.
Ciastka z Ziemiańskiej w Warszawie.

Kronika radiowa

RADIOFONIZACJA DZIELNIC ROBOTNICZYCH.

Jest rzeczą stwierdzoną, że wysoka cena aparatu lampowego nie sprzyja radiofonizacji ubogich mieszkań robotniczych, a dla niektórych robotników nawet detektor jest za drogim odbiornikiem. Aby sprawę uprzystępnienia radia robotnikom rozwiązać, Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, na zasadzie specjalnej umowy z Państwowymi Zakładami Tele i Radiotechnicznymi, produkującymi popularny odbiornik kryształkowy „detefon" oraz zapewniwszy sobie współpracę z jednej strony właścicieli zakładów przemysłowych w Łodzi, a z drugiej robotników, dokonał zbiorowego zakupienia większej ilości detektorów.

Detektory te robotnicy nabywają w administracjach fabryk na raty po 50 gr. tygodniowo.

Akcja ta objęła 23 fabryki i trwa już miesiąc. Dotąd około 1000 robotników zaopatrzyło się w detefony.

Akcja ta przypada w okresie, gdy Rozgłośnia Łódzka rozpisała konkurs dla nowego radiosłuchacza. W ten sposób robotnicy, którzy zarejestrują się do dnia 1-go marca, jako nowi radioabonenci, będą mogli wziąć udział w konkursie i zdobyć jedną ze stu cennych nagród.

OSTATNIE DNI KONKURSU RADIOWEGO.

Jeszcze zaledwie 12 dni pozostało do rozstrzygnięcia konkursu Rozgłośni Łódzkiej, rozpisanego dla nowozarejestrowanych radioabonentów, 1-go marca bowiem mija ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs lokalny od osób, które zarejestrowały się w jednym z urzędów pocztowych, jako nowi radioabonenci w dniach od 15 grudnia 1937 r. do 1 marca 1938 r.

Wszyscy zatem radiosłuchacze, którzy zarejestrują się, mogą nadesłać odpowiedź na pytanie konkursowe „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?", podając równocześnie następujące dane: nazwisko, numer karty rejestracyjnej, datę rejestracji, adres i zawód.

Najlepsze odpowiedzi z pośród nadesłanych będą nagrodzone cennymi nagrodami w postaci: rowerów, aparatów fotograficznych, patefonów, platerów, kryształów, książeczek P.K.O., biletów do kin, teatrów i t. p. A poza tym uczestnicy konkursu mogą zdobyć nagrodę Centrali Polskiego Radia, a mianowicie 1000 złotych. O zdobycie tej nagrody mogą ubiegać się radiosłuchacze wszystkich rozgłośni, które urządziły podobne konkursy. Nie jest wykluczone, że nagroda przypadnie w udziale radiosłuchaczowi łódzkiemu.

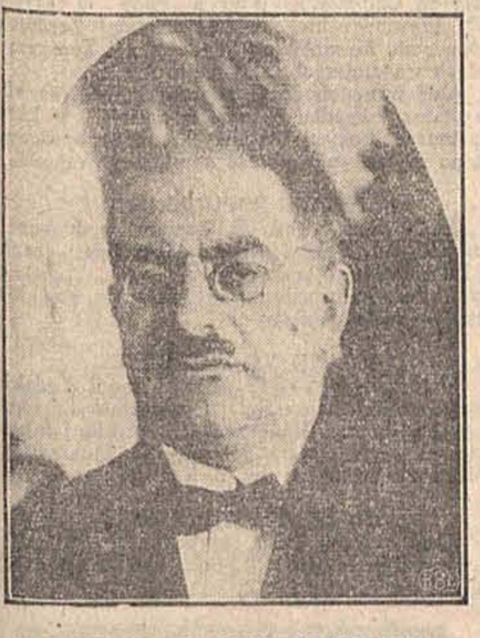
Odpowiedzi nadsyłać należy pocztą na adres Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia, ul. Radwańska Nr. 70.

Nieście pomoc najbiedniejszym

10-lecie Wolnej Wszechnicy w Łodzi

Pierwsza wyższa uczelnia na naszym terenie rozwija się doskonale. — Większość studentów pochodzi ze środowiska robotniczego

Nie było ani jednego incydentu na tle narodowościowym



PROF. Dr. TEODOR VIEWEGER
Rektor Wolnej Wszechnicy w Łodzi

Pierwsza wyższa uczelnia w Łodzi **Wolna Wszechnica Polska** — obchodzić będzie niebawem 10-lecie swego istnienia. Dziesięć lat pracy, zapoczątkowanej w warunkach wysoce niekorzystnych, prowadzonej w warunkach bardzo trudnych, bez odpowiedniego lokalu, bez dostatecznych środków finansowych, dało jednak rezultaty wręcz piękne.

Dla Łodzi jubileusz ten ma szczególne znaczenie. **Wolna Wszechnica przełamała uprzedzenie do Łodzi, jako miasta, nienadającego się do studiów uniwersyteckich.** Zaczęła promieniować jako ośrodek nauki i kultury. Na WWP zaczęła studiować nie tylko młodzież łódzka, ale także **przybywająca z innych miast.** W chwili obecnej w budowie znajduje się **specjalny gmach wyższej uczelni,** obliczony na przeszło 1000 słuchaczów. Kto wie, czy niebawem nie okaże się on już za szczupły.

Z okazji zbliżającego się 10-lecia rektor i senat Wolnej Wszechnicy Polskiej zaprosili przedstawicieli prasy, aby podzielić się z opinią publ. swymi osiągnięciami i planami na przyszłość. Bardzo ciekawe przemówienie wygłosił J. M. rektor prof. dr. Teodor Vieweger.

Przemówienie rektora

— Zbliża się 10-lecie, ale właściwie już je obecnie obchodzimy. W tym czasie bowiem zapoczątkowaliśmy organizację tej uczelni, zaś pierwszy rok akademicki rozpoczął się w październiku 1928 roku. Stan formalny uczelni — mówił prof. dr. Vieweger — jest taki, że jest ona częścią WWP w Warszawie. Ma to swoje głębsze uzasadnienie. Fundowanie wyższej uczelni samoistnej w Łodzi trudne było z wielu względów, przede wszystkim ze względów finansowych. Ale, zachowując całkowitą samodzielność organizacyjną, pierwsza wyższa uczelnia łódzka zyskuje na swym związaniu się z uczelnią warszawską to, że zapewnia swym absolwentom wszystkie przywileje, jakie daje uczelnia warszawska. I gdy WWP w Warszawie otrzymała uprawnienia szkoły akademickiej, gdy otrzymała prawo nadawania tytułów magisterskich automatycznie te uprawnienia otrzymała także uczelnia łódzka.

— Wolna Wszechnica ma narazie cztery wydziały: wydział nauk humanistycznych (wydaje magisterium filozofii w zakresie polonistyki, historii i filozofii), wydział nauk matematyczno - przyrodniczych (wydaje magisterium filozofii w zakresie biologii), wydział prawa i nauk ekonomiczno - społecznych (wydaje magisterium nauk ekonomiczno-społecznych) i wydział pedagogiczny (wydaje magisterium filozofii w zakresie pedagogiki). Chcemy jeszcze — mówi J. M. rektor — uruchomić wydział chemiczny, co będzie miało dla Łodzi duże znaczenie, ze względu na to, że w tym mieście fabrycznym nie ma dotąd pracowni chemicznych o zakresie teoretycznym. A jaka jest u nas organizacja studiów, na jakim jesteśmy poziomie — świadczy fakt, że ministerstwo WR i OP nie wahało się nadać WWP uprawnień wyższej uczelni akademickiej.

— Jedną z ważniejszych trosk senatu WWP. było zorganizowanie studiów handlowych. Potrzeba takich studiów wydawała się oczywista ze względu na przemysłowy charakter miasta. Jednak trudności natury formalno-prawnej spowodowały, że rozbudowa tego studium została na razie zaniechana. Ale próby podjęte w tym zakresie utwierdziły senat w mniemaniu, że organizacja studiów handlowych w Łodzi musi być **postawiona na wysokim poziomie i związana ściśle z programem studiów ekonomicznych. Dlatego też do wydziału prawa i nauk ekonomiczno-społecznych wprowadzono elementy wykształcenia handlowego, jako uzupełnienie studiów ekonomiczno-społecznych.**

— Wysuwało się przeciwko uczelni niejednokrotnie zarzuty z powodu tego, iż profesorowie muszą dojeżdżać do Łodzi: Jest to niewątpliwie komplikacja, ale przesadza się znaczenie tego faktu. 16 wykładających mieszka już stale w Łodzi, zaś przyjazdy profesorów z uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie lub uniwersytetu poznańskiego nie mogą być uważane za objaw ujemny.

— Bardzo ciekawie przedstawia się statystyka studentów — mówi dalej prof. Vieweger. — W Łodzi obserwujemy zjawisko wręcz odwrotne, aniżeli np. w Warszawie, jeśli chodzi o środowisko, z którego rekrutuje się młodzież akademicka. **35 proc. — to dzieci pracowników fizycznych, 26 proc. — rekrutuje się ze sfer przemysłowo-handlowych,** 18 proc. — ze środowiska pracowników umysłowych, 14 proc. rolników i t. d. Warto też omówić sprawę wyznaniowa, ponieważ pod tym względem kursują zgoła fantastyczne i zupełnie nieuzasadnione pogłoski. **Na 523 słuchaczów — 81,3 proc. należy do wyznań chrześcijańskich, zaś 18,7 proc. — do wyznań niechrześcijańskich.** Ten stosunek jest, moim zdaniem, dziwny, ponieważ ludność wyznania niechrześcijańskiego w Łodzi stanowi około 40 proc.

— Jeszcze jedną rzecz chcę podkreślić — kontynuuje prof. Vieweger. — Jest to sprawa stosunków na uczelni.

NIE MIELIŚMY ANI JEDNEGO WYPADKU ANARCHII, ANI JEDNEGO DNIA PRZERWY W NAUCE.

Wiem, że młodzież należy politycznie do różnych obozów i stronnictw, jednak że naukę stawia na pierwszym planie. Nie było takich momentów, przykrych i bolesnych, jakie obserwowaliśmy na niektórych uczelniach państwowych. To, co się dzieje na uniwersytetach, sprawa walki o wprowadzenie ghetta, naprężone stosunki pomiędzy studentami, awantury — to wszystko musi przejmować wstydem i bólem ludzi, którzy dbają o kulturę kraju i dobre imię Polski.

NA WOLNEJ WSZECHNICY POLSKIEJ TEGO NIE BYŁO I SĄDZĘ, ŻE NIE BĘDZIE.

Mam wrażenie, że wpływa na to nie tylko bardzo poważny stosunek studentów do nauki, ale także stosunek wzajemny studentów i profesorów. Niegdyś w radach naukowych WWP zasiadali obok profesorów także przedstawiciele słuchaczy, co było rzeczą niespotykaną w Europie. Teraz tego nie ma, ale bezpośredni kontakt profesorów i studentów został utrzymany.

— Trzeba wziąć pod uwagę, że burdy na uniwersytetach wywołał nie ogół studentów lecz drobne stosunkowo grupy, które jednak, przez swą agresję, zdołały narzucać swą wolę i terroryzować.

NIE SPOTYKAŁEM WŚRÓD ŻADNEJ GRUPY STUDENTÓW NA WWP. NIEZALEŻNE OD JEJ POGLĄDÓW POLITYCZNYCH, TAKICH TENDENCYJ.

— Wolna Wszechnica Polska jest prywatną uczelnią, dlatego właśnie nazywa się „Wolna". Mimo to, biorąc pod uwagę, że słuchacze nie należą do elementu zamożnego, przystosowano do tego czesne, stosunkowo niewysokie. Uczelnia otrzymuje zresztą pomoc z ministerstwa WR i OP., ze strony Zarządu Miejskiego oraz drobną pomoc z Izby przemysłowo-handlowej. Gdy zakończona zostanie budowa gmachu — wtedy rozwój uczelni pchnięty zostanie na nowe tory — zakończył prof. Vieweger swe przemówienie.

Uzupełnił je krótko

ks. prof. Roszkowski

mówiąc o atmosferze powagi i nauki, panującej na uczelni i kategorycznie protestując przeciwko pomawianiu Wolnej Wszechnicy o jakąkolwiek tendencję.

— NIE WIEM SKĄD POWSTAŁY WERSJE, ŻE JEST TO UCZELNIA „MASOŃSKA". JESTEM KSIĘDZEM — mówił prof. Roszkowski — I OŚWIADCZAM, ŻE NIGDZIE NIE MIAŁEM TAKIEJ SWOBODY W NAUCZANIU JAK WŁAŚNIE NA TEJ UCZELNI.

Szereg dodatkowych wyjaśnień otrzymaliśmy jeszcze na temat budującego się własnego gmachu WWP przy ul. P.O.W. Nad budową czuwa komisja, w skład której wchodzi profesor politechniki, akademik architektury Marian Lalewicz i nacz. inż. Rybołowicz. W gmachu znajdą pomieszczenie sale wykładowe, seminaryjne, ćwiczeniowe, zbiory, pracownie przyrodnicze, biblioteka, biura i t. d. Wykończenie go i oddanie do użytku spodziewane jest w roku 1939.

(s)

MYDŁA PRZETŁUSZCZONE LECZNICZE i HIGIENICZNE
Lab. Chem. Farm.
M. MALINOWSKIEGO
badane w Klinice Dermatologicznej uzyskały opinię mydeł wysokowartościowych:
jako mydła LECZNICZE przy wszelkiego rodzaju chorobach skóry
jako mydła TOALETOWE do codziennego użytku
jako mydła DLA NIEMOWLĄT.
WARSZAWA, CHMIELNA 4
Zwracać uwagę na firmę!

Mieszkanie Wielkiego Marszałka w Łodzi

zostało przez Zarząd Miejski wykupione i będzie obecnie dokładnie zrekonstruowane.—W jednym z pokojów ustawiona będzie słynna „bostonka"

Wczoraj odbyło się, pod przewodnictwem **wiceprez. Kozłowskiego,** posiedzenie kolegium magistratu, na którym powzięto szereg uchwał z dziedziny gospodarki miejskiej. W posiedzeniu udział wzięli **dyrektorzy Zarządu Miejskiego i** przedsiębiorstw miejskich oraz **naczelnicy wszystkich wydziałów.**

Na wstępie omówiono sprawę doprowadzenia do porządku **mieszkania przy ul. Piłsudskiego 19, w którym ongiś mieszkał i pracował Wielki Marszałek** Jak wiadomo, Zarząd Miejski wykupił to mieszkanie, spowodował wyprowadzenie się lokatora, który je dotychczas zajmował oraz zawarł z właścicielem domu **umowę na wieczystą dzierżawę.** Obecnie chodzi o przebudowę mieszkania i zrekonstruowanie go w ten sposób, by przypominało ono możliwie dokładnie dawny lokal w którym pracował dla Polski Marszałek Piłsudski. **Zrekonstruowane mają być także meble,** według wskazówek ówczesnego pomocnika Marszałka, **b. ministra Kazimierza Rożnowskiego.** przyczym jedną z izb zajmie maszyna drukarska—„bostonka", **na której Piłsudski drukował nielegalnego „Robotnika".**

W związku z tym postanowiono zgłosić do komisji finansowo-budżetowej wniosek o **wstawienie do budżetu miasta na rok 1938-39 odpowiedniego kredytu na realizację tych prac.**

Na wniosek wydziału oświaty i kultury przyznano **p. Marii Potzównie,** studentce Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, **stypendium im. Bolesława Limanowskiego,** na okres od 1 kwietnia do 30 września r. b.

Następnie uchwalono wyasygnować diecezjalnemu **instytutowi Akcji Katolickiej** w związku z odbywającym się obecnie „Tygodniem trzeźwości" sumę zł. 500, na przeprowadzenie, w porozumieniu z miejskim wydziałem zdrowia, **propagandy trzeźwości w Łodzi.**

W związku z realizacją planu regulacyjnego w Łodzi, rozpatrzono wnioski w sprawie szczegółowego zabudowania terenów, które mogą już być przystosowane do nowych przepisów. Plan szczegółowego zabudowania objął dwie następujące dzielnice: **teren zawarty między ulicami Napiórkowskiego, Tatrzańską i Milionową oraz teren, zawarty między ulicami Zgierską, Pocztową, Sadową i Chrobrego.** Równocześnie postanowiono przyjąć na rzecz miasta darowiznę **terenów o powierzchni 371 mtr. kw. na poszerzenie ul. Przejazd od p. Wacława Millera.** (s)

EUROPA
Pocz. 4, 6, 8, 10
Najmocniejszy film sezonu!
SLEPY ZAUŁEK
W rolach głównych:
SYLVIA SIDNEY
i Joel Mc.Crea

Oszust wydzierżawił pensjonat w Zakopanem

i nie płacąc dostawcom za towary, sprzedawał cudze radioaparaty, książki etc.—Były student niepoprawny aferzysta

Jak się dowiadujemy, afera zatrzymanego przez władze śledcze oszusta, występującego w Łodzi pod różnymi nazwiskami, o czym donosiliśmy wczoraj, zatacza co raz szersze kręgi. Obecnie udało się ustalić, że **prawdziwe nazwisko aferzysty brzmi Zygmunt Stanisław Czaporowski.** Liczy on 27 lat i pochodzi z okolic Poznania, jako syn emerytowanego urzędnika kolejowego.

Przez pewien czas Czaporowski uczęszczał na wydział leśny Politechniki poznańskiej, ostatnio zaś **zamieszkał wraz z ojcem w Częstochowie,** gdzie rozpoczął swą karierę aferzysty. Udało mu się mianowicie uzyskać przedstawicielstwo znanej fabryki radioaparatów na powiat radomszczański. Czaporowski sprzedawał aparaty po bardzo niskich cenach, zatrzymując sobie należność. Gdy poszkodowana firma częstochowska powiadomiła o tym policję, **Czaporowski uciekł do Poznania,** gdzie uzyskał przedstawicielstwo firmy wydawniczej „Księga“, mieszczącej się w Poznaniu przy ul. Andrzeja 11. Z ramienia owej firmy wydawniczej **przybył do Łodzi i tu dopiero zabrał się do „pracy“ na szeroką skalę.**

Obawiając się rozpoznania, sfabrykował przede wszystkim szereg dowodów i legitymacyj na różne nazwiska, zaskarbił sobie podstępnie zaufanie kilku większych firm i wyłudził od nich towary oraz większe sumy pieniężne.

Jednocześnie sprytny oszust **wydzierżawił pensjonat w Zakopanem,** narażając licznych dostawców na większe straty pieniężne.

Wydział śledczy w Łodzi skomunikował się z władzami śledczymi innych miast, gdzie Czaporowski grasował. Dalsze dochodzenie w toku.

Dokładne trawienie ułatwiają Zioła Przeczyszczające KARPIŃSKIEGO.

Likwidacja domu schadzek

Właściciela aresztowano

W domu przy ul. Marynarskiej 19 mieścił się dom schadzek, prowadzony przez Abrama Aronowicza oraz jego córkę Dinę. Aronowicz zmuszał dziewczęta do opłacania należności za mieszkanie i utrzymanie, a ponadto pobierał specjalny „podatek“ od ich zarobków. Maltretowane dziewczyny długi czas znosiły cierpliwie to brutalne traktowanie, lecz przed kilku dniami jedna z nich, nie mogąc już dłużej wytrzymać, uciekła z tej spelunki i złożyła zameldowanie w komisariacie.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia policja łódzka **zlikwidowała dom schadzek, osadzając w więzieniu Aronowicza oraz jego 25-letnią córkę.**

Charakterystyczny wypadek

Rzeźnik zaatakował kontrolera

W dniu 4 sierpnia ub. r. kontroler rzeźni miejskiej w Pabjanicach, **Franciszek Szwarc,** zakwestionował 16 kilo mięsa, stanowiącego własność **Erwina Kuhna.** Rzeźnik, dowiedziawszy się o tym, **rzucił się z nożem na kontrolera,** a gdy go obezwładniono, rzucił pod adresem urzędnika miejskiego szereg wyzwisk. O zajściu spisano protokół i w dniu wczorajszym Kuhn zasiadł na ławie oskarżonych w łódzkim sądzie okręgowym. Oskarżony do winy się nie przyznał. Sąd po zbadaniu świadków **skazał rzeźnika na 4 miesiące aresztu.**

BAL ARTYSTÓW TEATRÓW MIEJSKICH.

W tradycji Łodzi i jej karnawału na poczesne miejsce zasługuje ze wszech miar bal reprezentacyjny artystów Łódzkich Teatrów Miejskich. Bal ten odbędzie się 1-go marca b. r. w salach Grand-Hotelu.

Ażeby zapewnić sobie udział w tej wykwintnej zabawie, należałoby natychmiast połączyć się z komitetem zabawy, co jest rzeczą nie trudną: telefon Nr. 101-16.

BAL PRAWNIKÓW.

Już w sobotę, dnia 19-go lutego b. r. odbędzie się w pięknie udekorowanych salach — Malinowej i Złotej Grand-Hotelu w Łodzi doroczny, reprezentacyjny bal Stowarzyszenia aplikantów sądowych i adwokackich w Łodzi. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Golda i Petersburskiego. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami.

ODCZYT DYR I. BORNSTEINA.

Znany autor szeregu prac z dziedziny gospodarczej p. I. Bornstein, dyrektor Jointu w Polsce i dyr. Żyd. Biura Statystycznego w Warszawie, wygłosi w Klubie Inteligencji Żydowskiej w Łodzi, w czwartek, dn. 17-go b. m., o godz. 9.30 wieczorem odczyt n. t. „Prawda o strukturze zawodowej ludności żyd. w Polsce“.

Z WIELKIEJ SYNAGOGI przy Al. Kościuszki.

Komitet Synagogi prosi stałych modlących się o bezwzględne okazywanie w piątek wieczór i w sobotę rano kart rocznych przy wejściu; niestali modlący się mogą otrzymać karty wstępu na nabożeństwa piątkowe i sobotnie w czwartek od godz. 5—8 wieczór oraz w piątek od 1-ej do 4-ej po pol.

W piątek wieczór oraz w sobotę rano modły **odprawi nadkantor Jakub Joffe.**

Zmiana statutu nagrody m. Łodzi

Pierwszeństwo będą mieli łodzianie. — Kto zostanie laureatem

Jak już donosiliśmy, w związku ze zbliżającym się terminem przyznania nagrody m. Łodzi na rok 1936, na jednym z najbliższych posiedzeń plenarnych tymczasowej rady miejskiej zgłoszony będzie **wniosek o częściową zmianę statutu nagrody.** Zmiana polegać ma na tym, że **nagroda otrzyma charakter bardziej regionalny** t. zn. pierwszeństwo w jej otrzymaniu mają mieć osoby, bezpośrednio **lub przez swą twórczość związane z Łodzią.** W braku takiej kandydatury nagroda może mieć charakter ogólnopolski.

Sprawa ta będzie przyśpieszona z tego względu, iż wręczenie nagrody, w myśl statutu, nastąpić winno **w dniu święta narodowego 3 maja.** Tym samym posiedzenie jury odbędzie się **w pierwszych dniach kwietnia,** zaś za dwa-trzy tygodnie rozesłane zostaną już zaproszenia do członków komitetu nagrody.

Tegoroczna nagroda przyznana będzie **z dziedziny literatury.** Będzie to szósta nagroda literacka m. Łodzi. Pierwszą otrzymał Aleksander Świętochowski, drugą — Julian Tuwim, trzecią — Andrzej Strug, czwartą — Zofia Nałkowska, piątą — prof. Aleksander Brueckner. (i)

„EUROPEJSKA“ Nieodwołalnie tylko dziś i jutro WIERA GRAN Ceny normalne.

Górnik zamordował swego syna

ogłuszając go najpierw młotkiem i podrzynając mu następnie gardło

W Katowicach dokonana została potworna zbrodnia. Zatrudniony w jednej z kopalń 38-letni górnik Roman Groborz **zamordował swego 8-letniego syna, ogłuszając go najpierw młotkiem i podrzynając mu następnie gardło brzytwą.**

Gdy chłopiec dogorywał, zbrodniarz **chwycił go za nogi, by się w agonii nie rzucał.** Po dokonaniu tego straszliwego czynu **Groborz usiłował pozbawić się życia przez podcięcie gardła brzytwą, tą** samą, którą zamordował swego syna. Cięcie było jednak słabe, gdyż zdarło zbrodniarzowi tylko naskórek. **Wówczas zażył on jakiejś nieznanej trucizny.**

Dopiero po upływie kilku godzin teściowa Groborza weszła do pokoju i zauważyła **leżącego w łóżku z synem nieprzytomnego zięcia.** Cała pościel zalana była krwią.

W mieszkaniu znaleziono kartkę, pisaną przez Groborza. Oświadcza on w niej, że pozbawia życia syna i siebie z **powodu swej nieuleczalnej choroby.**

Morderca został przewieziony do szpitala. **Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.** Należy zaznaczyć, że Groborz **przed niespełna 8 laty zamordował swego pierworodnego syna,** liczącego wówczas 5 lat, a ponieważ lekarze ustalili, że czynu tego dokonał w stanie zamroczenia **sąd uniewinnił go.**

REPREZENTACYJNE KINO
„RIALTO“
Pocz. 4 p. p.
DZIŚ PREMIERA!
Rewelacyjny współczesny film obyczajowy, o podłożu wybitnie erotycznym, który wstrząsnął opinią całego świata!
PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH
W rolach głównych:
Sabina Peters
niezapomniana odtwórczyni roli tytułowej w filmie „SZESNATOLATKA“
Olga Czechowa
wiecznie młoda i piękna, pełna wdzięku i kobiecości
Iwan Petrowicz ulubieniec kobiet
Reżyseria PAWŁA WEGENERA.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś o godz. 8-ej wieczorem ciesząca się powodzeniem sztuka Z. Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu“ w reżyserii Z. Biesiadeckiego.

Jutro o godz. 8.30 wiecz. sztuka społeczna St. Pollatschka i A. Marka „Dr. Berghof przyjmuje od 2-ej do 4-ej“, w reżyserii Br. Dąbrowskiego. Passe-partout nieważne.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. dwa ostatnie występy Kazimierza Junoszy-Stępowskiego w komedii Caillavet'a i Flers'a „Papa“ w reżyserii Wł. Krasnowieckiego z Ludwiżanką, Żeromską, Korwinem, Mrozińskim, Pągowskim i Zonerem w rolach ważniejszych.

Już w nadchodzącą sobotę wchodzi na afisz kapitalna komedia Verneuilla „Azais“, w której Kazimierz Junosza-Stępowski tworzy opracowaną po mistrzowsku postać komicznego ramola.

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro o godz. 8.15 wiecz. w doskonałej komedii Wł. Perzyńskiego „Szczęście Frania“ z Dąbrowską, Kossowską, Plucińską, Nowosielskim, Pietraszkiewiczem i Sipińskim pod kier. reż. Z. Biesiadeckiego.

TEATR NA WIDZEWIE.

Jutro o godz. 8.15 wiecz. zespół Łódzkich Teatrów Miejskich z Relewicz-Ziembińską, Skubniewską, Bończą, Hańczą, Leszczyńskim i Plucińskim na czele odegra komedię W. Lichtenberga „Mecz małżeński“ w reż. Z. Bończy.

TEATR W FILHARMONII.

Dziś o godz. 21.30 operetka „Komediant“ z Pawłem Bursteinem i Lilianą Lux w głównych rolach.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, dnia 17-go lutego 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pł.). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: 11.15—11.40: Tańce różnych narodów. Poranek szkolny dla młodzieży szkół powszechnych. Wykonawcy: Orkiestra Salonowa pod dyr. Tadeusza Jakubowskiego, Stanisława Pawlikowska — fortepian, Tadeusz Barwiński — skrzypce, Ryszard Benke — prelekcja (z Łodzi na W R P.).

11.40—11.57: Claude Debussy — Rapsodia na klarnet i saksofon (płyty).

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał Z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Koncert życzeń. 15.00—15.05: „Jak spędzić święto?“ poradzi Ludwik Szumlewski. 15.05—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27 J. Mac Donald śpiewa solo i w duecie (płyty. 15.27—15.30: Wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.15: „Wędrówki muzyczne“ — audycja dla młodzieży w opracowaniu Zofii Ławęskiej (z Wilna). 16.15—16.50: Recital wiolonczelowy Tadeusza Lifana.

16.50—17.00: Pogadanka aktualna.

17.00—17.15: Wiedza i Książka: O książce Janiny Oryńżyny p. t. „Przemysł ludowy w Polsce“ — wygłosi Ludwika Rettingerowa.

17.15—17.50: Tańczymy przy dźwiękach orkiestry wojskowej pod dyr. Zygmunta Grabowskiego (z Torunia).

17.50—18.00: Poradnik sportowy.

18.00—18.10: Wiadomości sportowe.

18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.

18.15—18.40: Audycja wymienna z Krakowa.

18.40—18.55: „Nowości techniczne“ — omówi Wacław Gawroński.

18.55—19.00: Odczytanie programu.

19.00—19.45: Oryginalny Teatr Wyobraźni: — „Anakonda S. A.“, premiera słuchowiska F. Goetla ze słowem wstępnym autora.

19.45—21.45: „Palestrant“, operetka w 3-ch aktach Millöckera. Wykonawcy: Orkiestra i chór P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyjskiego oraz soliści. W przerwie około 20.45: Dziennik wieczorny. Pogadanka aktualna.

21.45—22.00 „Wierzyński a młode pokolenie poetyckie“ — szkic literacki dr. W. Kubackiego

22.00—22.50: Koncert kameralny. Wykonawcy: Stanisław Jarzębski — skrzypce, Tadeusz Lifan — wiolonczela, Józef Jarzębski—altówka, Jerzy Lefeld — fortepian oraz Kwartet P. R.

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy, komunikat meteorologiczny.

23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.15 RYGA: „Kwiat Hawaju“ — operetka Abrahama.

19.30 BEROMUENSTER: „Borys Godunow“ — opera Mussorgskiego (tr. z Opery).

20.10 KOPENHAGA: Koncert symfoniczny.

20.30 SOTTENS: „Quo Vadis“ — oratorium Feliksa Nowowiejskiego.

21.00 MEDIOLAN: „Przyjaciel Fryc“ — opera Mascagniego (tr. z Neapolu).

21.30 WIEŻA EIFFLA: „Baron cygański“ — operetka J. Straussa.

23.20 DROITWICH: Utwory klawesynowe Bacha w wyk. Wandy Landowskiej.

WALNE ZEBRANIE LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ.

Zarząd Oddziału Grodzkiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w Łodzi przypomina, że w sobotę, dnia 19 lutego r. b. w lokalu Towarzystwa Kredytowego (ul. Pomorska 21) odbędzie się doroczne Walne Zebranie członków

SPORT

Chmielewski wyjaśnia

Do Redakcji Republiki
w miejscu.

Uprzejmie proszę o umieszczenie poniższego wyjaśnienia:

W związku z ukazaniem się w dniu 14 b. m. w dwóch pismach (jednym łódzkim i jednym warszawskim) wywiadów ze mną, oświadczam niniejszym, że wywiadów tych nie udzielałem.

Z poważaniem
Henryk Chmielewski.

Hokeiści SKS-u
spadają do klasy B.

Po dłuższej przerwie znów, dzięki obniżeniu się temperatury, zostają uruchomione łódzkie lodowiska, z czego w pierwszym rzędzie zamierzają skorzystać hokeiści. W klasie„A" w niedzielę ma się odbyć mecz o mistrzostwo między U.T. i Wimą.

Jak wiadomo, mistrzostwo klasy „A" zdobył ponownie Ł.K.S., który zakwalifikował się do rozgrywek międzyokręgowych o mistrzostwo Polski. Natomiast do niższej klasy spada S.K.S., który w tabeli mistrzowskiej znalazł się na ostatnim miejscu.

W miejsce SKS-u do klasy „A" zaawansuje najprawdopodobniej K.P. Zjednoczone, który prowadzi pewnie w mistrzostwach klasy „B" i jest faworytem do tytułu mistrza tej klasy.

Hokeiści ŁKS-u wobec braku Króla będą w niedzielę pauzować.

Pięściarze Polonii
walczą w sobotę w Łodzi

W dniu wczorajszym kierownictwo sekcji bokserskiej Geyera zakontraktowało na najbliższą sobotę, 19-go b. m., na przyjazd do Łodzi warszawską Polonię, która zobowiązała się przyjechać w najsilniejszym składzie, a mianowicie: Komuda, Kazimierski, Małecki, Łukasiewicz, Wróblewski, Jańczak, Fabisiak i Wiziński.

W umowie zostały zagwarantowane trzy sensacyjne walki: Małecki — Augustowicz, Jańczak — Ostrowski i Fabisiak — Pisarski. Zamiast walki w wadze ciężkiej odbędą się dwie walki w wadze lekkiej.

Mecz Geyer — Polonia odbędzie się w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej Nr. 295 i rozpocznie się o godz. 20.30.

Bilety na mecz nabywać można w przedsprzedaży w firmie „Erwin Stibbe" przy ul. Piotrkowskiej Nr. 130.

Zimowe mistrzostwa
pływackie Łodzi

W niedzielę, dn. 20-go b. m., odbędą się w basenie polskiej YMCA przy ulicy Traugutta zimowe pływackie mistrzostwa okręgu łódzkiego. O godz. 15-ej rozpoczną się eliminacje, zaś o godzinie 17-ej rozpoczną się finały. Program mistrzostw przewiduje biegi 100 mtr. stylem klasycznym i dowolnym pań i panów, 100 mtr. na wznak panów, 200 mtr. stylem klasycznym i dowolnym pań i panów, 300 mtr. trzema stylami, 400 mtr. stylem dowolnym panów, sztafety 3 × 100 mtr. stylem zmiennym pań i panów, 4 × 200 mtr. stylem dowolnym panów i 4 × 100 mtr. stylem dowolnym pań. Poza tym odbędą się skoki z trampoliny. W mistrzostwach wezmą udział najlepsi zawodnicy ŁKS-u, Boruty i HKS-u.

Komunikat Bar Kochby

Jutro, w piątek, dn. 18-go lutego b. r., o godzinie 9-ej wiecz. wygłosi w lokalu „Bar-Kochby" (Piotrkowska 111) referat na temat „Przeżycia historyczne żydostwa w dobie powojennej" p. dr. Natan Eck.

Grand - Kino
Począt. o godz. 4-ej
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
ROBERT TAYLOR
BARBARA STANWYCK
VICTOR MC. LAGLEN
w arcydziele p. t.
Ostatnia noc skazańca

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd oddziału grodzkiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w Łodzi składa przedstawicielom urzędu wojewódzkiego, starostwa, zarządu miejskiego, policji państwowej, duchowieństwu, dyrekcji K.E.Ł., delegacjom organizacyj wojskowych, stowarzyszeń, cechów, wykonawcom programu akademii morskiej, wszystkim, którzy swoim udziałem w uroczystościach w dniu 13 lutego b. r. lub współpracą uczcili pamiętną rocznicę dojścia wojsk polskich do morza — najserdeczniejsze wyrazy podziękowania.

Ostatnie nowości!
MATERIAŁY NA UBRANIA, PALTA męskie i damskie wyrobu fabryk BIELSKICH w wielkim wyborze
poleca **B. J. MAROKO i S-wie** Nowomiejska 8 w PODWÓRZU!
CENY FABRYCZNE! HURT i DETAL!

Czy istnieją ludzie na księżycu?

Uczeni stwierdzili, że jedynie na planecie Wenus istnieje życie roślinne, a nawet pewne formy życia zwierzęcego

Nie tak dawno jeszcze wolno było fantastom snuć domysły na temat życia mieszkańców Marsa i Księżyca. Wiedza współczesna rozwiewa jednak nasze nadzieje pod tym względem. Twierdzi kategorycznie, że **na wszystkich planetach systemu słonecznego, oprócz Ziemi i Wenus, warunki fizyczne z góry uniemożliwiają powstanie zjawiska zwanego życiem.** Na małych planetach, jak np. Merkury,życie jest niemożliwe, ponieważ jej siła grawitacyjna jest zbyt słaba dla utrzymania własnej atmosfery, która rozprasza się w kosmosie. To z kolei wywołuje **brak wody i tlenu.**

Na wielkich planetach, w rodzaju Jupitera, który jest tysiąc razy większy od ziemi, życie **nie istnieje dla przyczyn wręcz przeciwnych: siła grawitacyjna Jupitera jest tak wielka, iż posiada on atmosferę nadzwyczaj gęstą, która uniemożliwia wydzielanie się wodoru.** W rezultacie istnieje tam atmosfera składająca się z pary wodnej i pewnych gazów. Gdy nadchodzi mróz, owa para zamarza. W ten sposób na planetach wielkości Saturna, Urana i Jupitera tworzą się **pola lodowe, pokryte gęstą atmosferą, która wywiera ciśnienie paru tysięcy ton na kwadratowy centymetr.** I tu również nie ma mowy o życiu.

Jak wiadomo, żadna planeta nie posiada własnego zapasu ciepła, lecz **wszystkie muszą ją czerpać od słońca.** Stopień ciepłoty każdej z nich zależy wyłącznie od odległości od słońca. Na bliskich słońcu planetach, jak Merkury, temperatura wynosi kilkaset stopni powyżej zera. Na planetach zbyt odległych od źródła światła i ciepła, temperatura staje się tak niska, iż **lód wydałby się parzącym w porównaniu z nią.** W obu tych warunkach życie jest nie do pomyślenia. A więc wyłącznie na planetach o wielkości Ziemi lub Wenus w jakimkolwiek systemie planetarnym może istnieć życie. Przy czym **od wielkości i odległości od centrum układu zależy siła grawitacji,** która reguluje stan atmosfery i temperaturę. Są jeszcze inne, mniej ważne czynniki, których istnienie jest warunkiem życia, lecz najważniejszym jest **pewna wąska granica temperatury.**

Jeśli chodzi o Wenus, planeta ta posiada zapewne życie roślinne i przypuszczalnie pewne, bardzo wczesne formy życia zwierzęcego.

Polska przegrywa nieznacznie ze Szwecją 0:1
Sensacyjne zwycięstwo Czechosłowacji nad Ameryką

Praga, 16 lutego.

Po rozgrywkach eliminacyjnych odbyło się losowanie rozgrywek półfinałowych. Na obradach zarządu Międzynarodowej Federacji Hokejowej postanowiono zmienić nieco system rozgrywek półfinałowych przez dopuszczenie z trzeciej grupy eliminacyjnej również i Szwecji. Liczba drużyn, biorących udział w półfinałach wzrosła w ten sposób do 9-ciu. Drużyny postanowiono podzielić na trzy grupy.

W skład pierwszej weszły Szwajcaria, Ameryka i Czechosłowacja.

W skład drugiej — Kanada, Niemcy, Węgry.

W skład trzeciej — Anglia, Polska Szwecja.

W środę wieczorem Polska rozegrała pierwszy półfinałowy mecz z Szwecją, przegrywając nieznacznie 0:1. Jedyna bramka decydująca o zwycięstwie Szwedów padła w ostatniej fazie gry, ze strzału Engberga.

W drugim meczu Czechosłowacja odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Ameryką 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Zwycięskie punkty zdobyli Cetkovsky i Pergl. Na meczu obecnych było 10 tysięcy widzów.

W trzecim meczu Kanada po niesłychanie zażartej walce wygrała nieznacznie z Niemcami 3:2 (1:1. 0:1, 1:0, 1:0). Mecz miał dramatyczny przebieg. Prowadzenie zdobył niespodziewanie Niemiec Tobien. Gwałtowny kontratak Kanadyjczyków przynosi im wyrównanie ze strzału Allena. W drugiej tercji Rudi Ball zdobywa znów prowadzenie dla Niemców. Kanadyjczycy wyrównali dopiero w ostatniej tercji przez Bruce. Wobec wyniku remisowego zarządzono dogrywkę, w której zwycięską bramkę udało się zdobyć Kanadyjczykowi Godfreyowi.

Narciarze łódzcy startują
W niedzielę bieg o uzyskanie odznaki za sprawność

W niedzielę, dnia 20-go lutego b. r., odbędzie się w Łagiewnikach pod protektoratem kierownika 4-go okręgowego urzędu W.F. i P.W. ppłk. Kurka Karola bieg narciarski o uzyskanie odznaki narciarskiej za sprawność.

Bieg ten zostanie zorganizowany przez sekcję narciarską K.S. Geyer wspólnie z sekcją narciarską Łódzkiego Oddz. Polskiego Tow. Tatrzańskiego — przy pomocy 4-go okręgowego urzędu W.F. i P.W.

Bieg odbędzie się w dwóch konkurencjach: kobiecej i męskiej; w obu konkurencjach mogą brać udział narciarze zarówno stowarzyszeni jak i niestowarzyszeni.

W konkurencji kobiecej startują uczestniczki od lat 17-tu. Bieg dla kobiet odbędzie się na przestrzeni 8 kilometrów.

W konkurencji męskiej startują uczestnicy od lat 18-tu. Bieg dla mężczyzn odbędzie się na przestrzeni 12 kilometrów.

Start dla obu biegów w Łagiewnikach przy leśniczówce, obok prewentorium miejskiego.

Zapisy startowe w cenie 1 zł. od uczestniczki (ka) będą wydawane przez delegata sekcji narciarskiej K.S. Geyer w poradni sportowo-lekarskiej Okr. Ośrodka W.F., ul. Żeromskiego Nr. 113, gmach szpitala wojskowego przy sali przyjęć w godzinach badania zawodników.

Odprawa zawodników i losowanie odbędzie się w sobotę punktualnie o godz. 20.30 w lokalu klubu K.S. Geyer, Piotrkowska 289.

Zapis startowy można wykupić na podstawie zaświadczenia lekarza poradni sport.-lek. Okr. Ośr. W.F. o zdolności do odbycia biegu.

Badania odbędą się w poradni sport.-lekarskiej Okr. Ośr. W.F. w sobotę, 19-go b. m. w godzinach: od 13 do 15-ej dla kobiet — bada dr. Zaorska i od 15-ej do 17-ej dla mężczyzn, bada dr. Sobieszczański.

Masz dreszcze?



ZAŻYJ NATYCHMIAST
MOTOPIRYNY
„MOTOR"

Rozprawa o kurtkę p. Benity
Tajemnicze zniknięcie kurtki z garderoby teatralnej

Z Warszawy donoszą:

Aktorka filmowa Ina Benita występowała w sztuce „Zamieszaj" w teatrze Malickiej. W pierwszym akcie **Benita nosiła na sobie kurtkę, obszytą futrem.** Gdy Benita wróciła do garderoby po drugim akcie, zobaczyła, że kurtki nie ma. Rozgoryczona aktorka **złożyła doniesienie do komisariatu,** podjęte jednak dochodzenie nie doprowadziło do wykrycia sprawcy. Wobec tego p. Benita, kiedy przestała występować w teatrze Malickiej **wniosła skargę powodową, pozywając Marię Malicką, jako właścicielkę teatru i dzierżawcę gmachu p. Regirera, o odszkodowanie 350 zł. za zaginięcie w teatrze, ocenionej przez siebie na 350 zł. kurtki futrzanej.**

Sprawa znalazła się na wokandzie oddziału V sądu grodzkiego. Pełnomocnik teatru Malickiej dowodził, że w ogóle w teatrze nic nikt o kurtce nie wiedział, natomiast przedstawiciel pozwanego Regirera zasłaniał się przedawnieniem. Rzecznik interesów p. Benity wniósł natomiast o **postępowanie dowodowe i zbadanie świadków.**

Sąd postanowił zażądać akt dochodzenia karnego i powołać w charakterze świadków sekretarza teatru Leopolda Brodzińskiego i aktorkę Cieszkowską. Rozprawa została odroczona.

POLA NEGRI
stworzyła najpiękniejszą kreację swego życia w potężnym filmie miłosnym p. t.
WIELKA GRZESZNICA Wkrótce!

Ukarani przez starostwo

Sąd starościński rozpatrywał wczoraj kilka spraw karnych, w wyniku których skazani zostali:

Józef Rogaczewski, Kochanowskiego 21, za posiadanie broni palnej bez zezwolenia, skazany został na 14 dni aresztu.

M. Bagno, 11 Listopada 73, za urządzenie na swym placu postoju dla wozów transportowych bez zezwolenia i pobieranie za to opłat ukarany został grzywną w wysokości 100 zł., zaś za antysanitarny stan posesji 14 dniami aresztu.

Ch. Arendt, Al. 1 Maja 41 i **Izak Ajuhorn,** Brzezińska 59, za zorganizowanie bez zezwolenia zbiórki pieniężnej na rzecz klubu sportowego Hapoel ukarani zostali grzywnami po 50 złotych. (i)

* * *

Sąd starościński rozpatrywał wczoraj na swej sesji szereg spraw o wykroczenia.

Onegdaj wieczorem funkcjonariusze policji sporządzili kilkadziesiąt protokułów właścicielom sklepów spożywczych, owocarni i t. d. za handel w godzinach niedozwolonych. Sąd starościński skazał wczoraj 20 właścicieli na grzywny w kwocie od 20 do 150 zł.

Nocy onegdajszej lotny patrol policyjny zatrzymał przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Ogrodowej jakiegoś osobnika z walizą w ręku. W walizie znajdowały się narzędzia złodziejskie. Sąd starościński skazał wczoraj Gutsztarka, tak bowiem nazywa się zatrzymany, na 3 miesiące bezwzględnego aresztu. Narzędzia złodziejskie skonfiskowano.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 17 lutego 1938 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Wierzytelności hipoteczne

Opublikowano dwie, w pewnej mierze wiążące się ustawy: Pierwsza z nich tyczy **spłaty wierzytelności hipotecznych,** druga — **ułatwień w zaciąganiu pożyczek w listach zastawnych.**

Pierwsza z nich — tyczy wierzytelności hipotecznych, dla których moratorium skończyło się d. 1 stycznia 1938 (a więc nie tych, które moratorium nie były objęte, bądź je na gruncie ustawy moratoryjnej utraciły). Reguły w odniesieniu do tych wierzytelności są następujące:

Egzekucja kapitału nie jest dopuszczalna do 1 czerwca b. r. (a więc sąd wyrokując powinien zawiesić egzekucję do tego czasu). Sąd może termin zapłaty długu **odroczyć w całości i na czas do 31 grudnia 1939 albo z rozłożeniem na raty do 31 grudnia 1943 roku.**

Ustawa zawiera pewne wskazówki, jakimi sąd winien się kierować w orzekaniu w tych kwestiach — które jednak w dużej mierze zależeć będzie **od swobodnego uznania sądów merytorycznych.** Tak więc sąd uwzględni „stosunki gospodarcze dłużnika i wierzyciela, w szczególności **sąd odmówi przyznania ulgi jeżeli zdolność płatnicza i możliwości gospodarcze dłużnika pozwalają mu na zapłacenie długu".** Sądy więc — jak widzimy — winny każdy wypadek indywidualizować i badać konkretne okoliczności danego przypadku. Wśród wskazówek dla sądów znajdujemy także i tę, że wolno odmówić ulgi w wypadku złośliwego uchylania się dłużnika od spełnienia zobowiązań, w wypadku zmniejszenia przezeń zabezpieczenia, a także — co praktycznie może być zwłaszcza doniosłe — **jeżeli wierzytelność została zwaloryzowana wg. t. zw. lex Zell poniżej 100 proc.** Akcentujemy, że są to jednak tylko wskazówki, które nie są dla sądu wiążące.

Jeżeli wierzyciel zażąda spłaty długu przed dniem 31.12. 1939 (niepożądaną niejasność wprowadza używanie określenia „dług"; zapewne chodzi prawodawcy o kapitał długu) — dłużnikowi służy **prawo spłaty listami zastawnymi. Jednak nie służy dłużnikowi już to prawo, jeżeli sąd rozłożył spłatę długu na raty, jeżeli dług nie był oprocentowany, jeżeli dłużnik nabył nieruchomość po 1 lipca 1932 roku.** Znowu mamy wskazówkę (nie wiążącą!) dla sądów; gdy mianowicie dług jest zwaloryzowany wg. t. zw. lex Zell poniżej 100 proc. — sąd może w uwzględnieniu, sytuacji szczególnej danego wypadku **uchylić prawo spłaty listami zastawnymi.**

Doniosła kwestia samej spłaty listami zastawnymi (zwłaszcza, czy chodzi o listy uzyskane na daną posesję, czy też ewent. skupionymi) pozostała ostatecznie w ustawie jednak **nieuregulowana.** Minister ma mianowicie rozporządzeniem swym ustalić „warunki i zasady spłaty", ustalić ma także **jakimi listami będzie można dokonywać spłaty i po jakim kursie.** Minister związany jest tylko o tyle, że w każdym razie wierzyciel **nie powinien na kursie tracić więcej niż 25 proc.**

Trzymiesięczna zwłoka dłużnika w uiszczeniu odsetek po dniu 1 stycznia 1938 roku pozbawia go prawa do ulg.

Druga ustawa wprowadza następującą regułę ulgową: Pożyczce instytucji kredytu długoterminowego, udzielonej listami zastawnymi **na spłacenie wierzytelności hipotecznej** służy do danej wysokości **ten sam stopień pierwszeństwa hipotecznego co sumie spłaconej.** I dalszą regułę, że ujawnienie wierzytelności z takiej pożyczki długoterminowej **nie wymaga zgody niższych wierzycieli hipotecznych,** a zgoda spłacanego wierzyciela hipotecznego nie będzie konieczna. Prawdopodobnie minister zamierza pójść po linii wykorzystywania tych norm przy wykonywaniu upoważnień, zawartych w poprzednio przytoczonej ustawie. Z kolei wykonanie i tej ustawy w szerokich granicach pozostawione jest uznaniu ministra. (z)

Konferencja z p. wicepremierem Kwiatkowskim

w sprawie reformy świadectw przemysłowych.—Możliwość zmian w projektach rządowych

Jak się dowiadujemy, na jutro zapowiedziana została konferencja wicepremiera Kwiatkowskiego z przedstawicielami Zw. Izb Przemysłowo - Handlowych w sprawie zamierzonej reformy świadectw przemysłowych. Jak wiadomo, samorząd gospodarczy zgłosi szereg poważnych zastrzeżeń w stosunku do rządowego projektu reformy, wypowiadając się zarówno przeciwko wysokości przewidywanej podwyżki stawek podatku obrotowego, jak i przeciwko wprowadzeniu kart rejestracyjnych, jako namiastki kasowanych świadectw.

Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych zajął stanowisko, iż świadectwa przemysłowe winny być całkowicie zniesione, zaś osiągane obecnie wpływy z ich sprzedaży — w całości wkalkulowane do podatku obrotowego. Wysokość ekwiwalentu, należnego Skarbowi Państwa z tytułu skasowania świadectw, należy — zdaniem samorządu przemysłowo - handlowego — ustalić na podstawie ścisłego materiału, dotyczącego obecnych wpływów z podatku obrotowego i świadectw przemysłowych.

Dezyderaty powyższe — jak wiadomo — nie zostały przez czynniki decydujące uwzględnione i projekt reformy wniesiono do Sejmu w brzmieniu rządowym. W tych warunkach zapowiedź konferencji p. wicepremiera z przedstawicielami samorządu gospodarczego jest wysoce znamienna i może być uważana za dowód zmian, zaszłych w poglądach kół miarodajnych na omawiany problem. Istotnie też — jak słychać — w Min. Skarbu rozważana ma być ewentualność poddania rewizji zajmowanego dotychczas stanowiska i ponownego przedyskutowania sprawy pod kątem postulatów, zgłaszanych przez sfery gospodarcze. Konferencja p. wicepremiera byłaby zatem wyrazem nowego ustosunkowania się Ministerstwa do zagadnienia reformy świadectw przemysłowych.

Konferencję powyższą poprzedzi w dniu dzisiejszym posiedzenie komisji skarbowej Zw. Izb celem rozpatrzenia obecnej sytuacji w zakresie zamierzonych reform oraz celem zebrania materiału do konferencji jutrzejszej (—).

Ryczałtowy wymiar podatku obrotowego

będzie przedłużony na rok 1938.—Zmiana wymiaru następuje po wzroście obrotów o 25 proc.

Min. Skarbu opracowało projekt rozporządzenia **o poborze zryczałtowanego podatku obrotowego w r. 1938.** Rozporządzenie w istocie rzeczy jedynie **przedłuża na rok bież. dotychczasowy stan rzeczy** w tej dziedzinie, wprowadzając jedynie niewielkie zmiany o charakterze raczej formalnie porządkowym.

W zasadzie zatem **wszystkie przedsiębiorstwa,** które na podstawie obrotów, uzyskanych w r. 1935, zaliczone zostały do odpowiedniej grupy płatników ryczałtowych, **pozostają w tej grupie, chyba, iż obroty ich w r. 1937 wzrosły** — po wyłączeniu obrotów artykułami podlegającymi podatkowi scalonemu — **o 25 proc.** W tym wypadku płatnicy ci zostają **bądź przesunięci do wyższej grupy, bądź wyłączeni z wymiaru ryczałtowego.** Wzrost obrotów ustalony zostaje na podstawie ksiąg zwykłych, uproszczonych lub gospodarczych, względnie zapisków lub wszelkich materiałów informacyjnych pisemnych.

Poza tym z wymiaru ryczałtowego wyłączone zostają przedsiębiorstwa, zaliczone w r. bież. do II kat. handlowej lub VI przemysłowej, przedsiębiorstwa, które w r. bież. prowadzone są pod inną firmą lub przez inną osobę, które zmieniły przedmiot swej działalności lub przeniesione zostały do innej miejscowości.

Z inicjatywy płatnika wyłączenie go z wymiaru ryczałtowego nastąpić może wówczas, **gdy do dn. 1 kwietnia r. b. złoży on we właściwym urzędzie skarbowym odpowiedni wniosek,** względnie, gdy w tym samym terminie złoży pisemne oświadczenie, iż od początku 1938 r. **prowadzi księgi handlowe.**

O wyłączeniu z ryczałtu, względnie o przesunięciu do innej grupy płatniczej **płatnik winien być zawiadomiony do dn. 15 maja b. .r** Ponieważ zaliczenie do odpowiedniej grupy nastąpić może jedynie za zgodą płatnika, może on w ciągu 30 dni od daty otrzymania zobowiązania **zaprotestować przeciwko zamierzonemu przeniesieniu go do innej grupy.** W tym wypadku następuje bądź „ugoda" w wyniku porozumienia urzędu skarbowego z płatnikiem, bądź też płatnik zostaje wyłączony z wymiaru ryczałtowego. Do dn. 15 czerwca płatnik ma prawo wnieść **zażalenie w sprawie niezaliczenia go do wymiaru ryczałtowego.**

Płatność zryczałtowanego podatku obrotowego przewidziana będzie w rozporządzeniu — tak jak dotychczas — w **czterech ratach,** a to do 15 czerwca, do 15 września, do 15 listopada b. r. i czwarta rata do 15 lutego 1939 r.

Ogłoszenie powyższego rozporządzenia nastąpić ma już niebawem (—).

Spadek liczby

protestów wekslowych w Łodzi

Cyfra protestów wekslowych w ciągu stycznia r. b. uległa na terenie Łodzi **znacznemu zmniejszeniu, bo przeszło o 600.000 zł.**

Podczas gdy w grudniu ub. r. zaprotestowano u notariuszów łódzkich 20.414 weksli krajowych na sumę zł. 654.237 i 6 weksli zagranicznych na zł. 2.244, w styczniu r. b. liczba ta zmalała do 18.513 **sztuk weksli w walucie krajowej na zł. 1.975 i 10 weksli w walucie zagranicznej na zł. 5.505.**

W całym okręgu sądowym łódzkim zaprotestowano w styczniu **20.368 weksli krajowych na zł. 2.161.628.**

Towary japońskie wypierane

z rynków egzotycznych. — Ostry bojkot na wyspach Malajskich

W momencie rozpoczęcia przez Japonię działań wojennych na Dalekim Wschodzie zorganizował się na Malajach brytyjskich komitet chiński, który ma za zadanie bojkotowanie towarów japońskich oraz przestrzeganie, aby nowe transporty tych towarów nie dochodziły na Malaje brytyjskie. W wyniku tej akcji importerzy wstrzymali zamówienia czynione w Japonii na szereg artykułów, jednocześne kupcy zaczęli szukać nowych źródeł zakupu i zwracać się w sprawach handlowych do Europy.

Tymczasem komitet bojkotowy nie dopuszcza również do wyzbycia się dużych zapasów towarów nagromadzonych przez importerów singaporskich.

Zaznaczyć należy, że towary japońskie tak tutaj jak i w Indiach holenderskich odgrywały poważną rolę, stanowiąc około 80 procent całego importu. Komitet bojkotowy zatrudnia cały sztab dla kontroli i egzekutywy swych postanowień. Część funduszów uzyskanych z kar nałożonych na opornych kupców chińskich przeznaczona jest na cele wojenne w Chinach.

Poza towarami japońskimi, bojkotowane są również artykuły sprowadzane z Niemiec i Włoch.

Obieg pieniężny w Polsce

Suma ogólna obiegu pieniężnego, utrzymywała się w roku ubiegłym na poziomie wyższym, aniżeli w roku 1936. Począwszy od maja ub. roku rozmiary obiegu wzrastały, dochodząc — podobnie jak w latach ubiegłych — do najwyższego stanu w końcu października, przy czym w miesiącu tym obieg pieniężny osiągnął rozmiary nienotowane od grudnia 1930 roku.

Ogólna kwota emisji skarbowej wynosiła w końcu roku 1937 — 470,6 miln. złotych wobec 469,8 miln. zł. w końcu 1936 r.

Również ogólne obroty bezgotówkowe wzrosły w ciągu roku 1937, osiągając najwyższy poziom od 1930 roku. Wzrost przeciętnej miesięcznej obrotów bezgotówkowych nastąpił w konsekwencji wzrostu obrotów żyrowych w Banku Polskim o 13,2 proc., obrotów czekowych w P.K.O. o 16,4 proc. i izb rozrachunkowych o 11 proc.

Odpadki bawełniane lekko podrożały

Duże zakupy Niemiec na rynku holenderskim

Na rynku odpadków bawełnianych nastąpiła ostatnio **lekka zwyżka cen,** co pozostawać ma w związku **z masowymi zakupami odpadków, dokonywanymi na rynkach zagranicznych przez Niemcy.** Jeśli to istotnie byłoby jedyną a przynajmniej główną przyczyną zwyżki należałoby traktować ją jako z natury rzeczy przemijającą i przewidywać **powrót cen do równowagi.**

W każdym razie zakupy odpadków ze strony Niemiec były ostatnio istotnie **bardzo duże, zwłaszcza w Holandii,** z którą wiążą Niemcy umowy kompensacyjne, umożliwiające Rzeszy bezgotówkowe zaopatrywanie się w surowiec.

Wobec powyższych zakupów niemieckich podaż holenderskich odpadków bawełnianych na innych rynkach, również na polskim, znacznie się zmniejszyła, w związku z czym w kołach zainteresowanych liczą się nawet **z całkowitym na pewien czas wycofaniem sie Holandii jako dostawcy odpadków dla Polski.**

Zainteresowanie odpadkami holenderskimi na terenie Polski, a głównie Łodzi zmalało również **ze względu na dość znaczną, bo dochodzącą do 10 proc. rozpiętość między cenami odpadków holenderskich** (także skandynawskich) **a angielskich,** choć te ostatnie nie ustępują **jakością poprzednim (h).**

Ustawy i rozporządzenia

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 9 z dn. 15-go b. m., w którym opublikowano między innymi następujące

USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

o charakterze gospodarczym:

ustawę z dnia 5-go b. m. o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych (poz. 54);

ustawę z dn. 5-go b. m., o ułatwieniach i zaciąganiu pożyczek w listach zastawnych (poz.55);

rozp. rady ministrów z dn. 11 b. m. o ustaleniu na rok 1938 wykazu imiennego nieruchomości podlegających przymusowemu wykupowi (poz. 56);

rozp. rady ministrów z dn. 11 b. m. o ustaleniu planu parcelacyjnego na 1939 rok.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 295.70, Bruksela 89,75, Londyn 26,53, Nowy Jork 5,26,63, Nowy Jork — kabel 5.27, Paryż 17.38, Praga 18.52, Sztokholm 136.75, Zurych 122.90, Gdańsk 100, Kopenhaga 118.50, Oslo 133.40, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.24, kanadyjskie 5.23,50, floreny holenderskie 294.70, franki francuskie 17.18, szwajcarskie 122.40, belgi belgijskie 89.45, funty angielskie 26.44, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 16,90, duńskie 117,95, norweskie 132,75, szwedzkie 136,10 liry włoskie 20,70, szylingi austriackie 97, marki fińskie 11,25, niemieckie 94, niemieckie srebrne 113,

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy wększych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 117.50, imienne 116.75, Cukier 36.65, Lilpopy 62,50, Starachowice 38.75 — 39.50, Modrzejów 14, Norblin 79 — 80, Żyrardów 72.50 — 73.50. Ostrowiec 55.75.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, zwłaszcza dla 4 i pół proc wewnętrznej i 5 proc. Warszawy z r. 1933, Notowano: 3 proc inwest. I emisji 82, seria 92, II em. 82.50, seria 93, 4 proc. dolarowa 42.50 — 43, 4 proc konsolidacyjna 67 — 67.50, drobne 66.38 — 66.50, 5 proc. konwers. 68.50, 6 proc Warszawy z r. 1933 — 69.63 — 69.25 — 69.50, drobne odcinki po 1000 złotych 70 — 69.75 — 70, 4 i pół proc wewnętrzna 64.75 — 64.88, drobne 64, 5 proc. Warszawy stare 72.25, 5 proc Warszawy z r. 1936 75, 4 i pół proc ziemskie 62.50 — 62.25, 5 proc. kolejowa 67, 4 i pół proc Warszawy 67, 5 proc. Łodzi z r. 1933 63.50, 5 proc Łodzi stare 63.75, 6 proc. obligacje m. Warszawy 8 i 9 em. 71.75, 8 proc. poż. szkolna 74,50.

W obrotach prywatnych: 3 proc renta ziemska 62, odcinki po 1000 zł. 62.75, po 500 zł. 63.25, po 100 zł. 71, 4 i pół proc. Łodzi 53, za Rudzkiego chciano płacić 11.30, natomiast żądano 11,40.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.50, poż. inwestycyjna I-sza emisja 82.00, poż. inwestycyjna II-ga emisja 82.50, poż. konsolidacyjna grube 67.50, pożyczka wewnętrzna 65.00—64.75. Bank Polski — 118.50—118.00. Tendencja niejednolita.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 15-go lutego 1938 r.

NUOWY JORK: Loco 8.93, marzec 8.83, kwiecień 8.85, maj 8.87, czerwiec 8.91, lipiec 8.95, sierpień 8.98, wrzesień 9.01, październik 9.05, listopad 9.04, grudzień 9.05, styczeń 9.10.

NOWY ORLEAN: Loco 9.07, marzec 8.92, maj 8.97, lipiec 9.06, październik 9.13, grudzień 9.15, styczeń 9.17.

LIVERPOOL: Loco 5.09, luty 4.92, marzec 4.96, kwiecień 4.99, maj 5.02, czerwiec 5.04, lipiec 5.07, sierpień 5.09, wrzesień 5.11, październik 5.13, listopad 5.14, grudzień 5.15, styczeń 5.17.

Giza: Loco 7.59, marzec 7.10, maj 7.17, lipiec 7.21, wrzesień 7.21, październik 7.17, listopad 7.22, styczeń 7.23.

Egipska: Loco 8.39.

Upper: Loco 6.27, marzec 6.06, maj 6.04, lipiec 6.07, wrzesień 6.07, październik 6.09, listopad 6.09, styczeń 6.11.

BREMA: Loco 10.85, marzec 10.06, maj 10.17, lipiec 10.36, październik 10.66, grudzień 10.79, styczeń 10.87.

ALEKSANDRIA. Sakell.: Marzec 14.12, maj 14.23, lipiec 14.35, listopad 14.51.

Giza: Marzec 13.07, maj 13.17, lipiec 13.24, listopad 13.23.

Ashmouni: Luty 10.62, kwiecień 10.51; czerwiec 10.52, październik 10.68.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Kronika szachowa

TURNIEJ MISTRZÓW ŚWIATOWYCH W AMSTERDAMIE

W roku ubiegłym planowało holenderskie towarzystwo radiofoniczne (znane pod popularnym skrótem A.V.R.O.) urządzenie wielkiego turnieju szachowego z udziałem wszystkich arcymistrzów, pretendujących do mistrzostwa szachowego świata. Zwycięzca turnieju spotkałby się nastepnie z zwycięzcą meczu Euwe—Aliechin. Decyzja kongresu F.I.W.E. w Sztokholmie, wyznaczająca Flohra, jako oficjalnego i najbliższego kandydata do walki o mistrzostwo świata, a później porażka Euwego w meczu z Aliechinem, w dużej mierze ostudziły zamiary organizatorów i realizacja tego ze wszech miar ciekawego turnieju stanęła pod znakiem zapytania.

Jak donosi obecnie prasa holenderska, dojdzie jednak turniej do skutku w jesieni b. r. w Amsterdamie. Ramy turnieju mają być znacznie rozszerzone.

Przewidziany jest udział w turnieju 8 najznakomitszych współczesnych szachistów: dr. Aliechina, Botwinnika, Casablanki, dr. Euwego, Fina, Flohra, Keresa i Reszewskiego. Udział ex-championa świata dr. Laskera jest mało prawdopodobny, możliwe natomiast jest, że do turnieju zostaną dokooptowani dr. Tartakower, Lewenfisch, Petrow, Kashadan lub Eliskases. Jeżeli liczba uczestników nie przekroczy 8 zostanie turniej **rozegrany jako dwukołowy.**

Doboszyński nie będzie wypuszczony z więzienia

Sąd odrzucił wniosek obrony. — Prokurator zapowiedział wniesienie skargi kasacyjnej

Lwów, 16 lutego.

Inż. Doboszyński (wyrok podajemy na str. 4-tej) został dodatkowo skazany na zapłacenie kosztów sądowych z rozprawy krakowskiej i lwowskiej, WYNOSZĄCYCH ŁĄCZNIE OKOŁO 10.000 ZŁOTYCH. Skarb państwa wytoczy mu powództwo cywilne za zniszczenie posterunku policji państwowej. Również poszkodowany starosta myślenicki i kupcy mają prawo dochodzić swych pretensyj.

Wniosek adw. Stypułkowskiego o zmianę środka zapobiegawczego i wypuszczenie skazanego na wolną stopę był dziś rozpatrywany na posiedzeniu niejawnym trybunału i, jak podają, ZOSTAŁ ZAŁATWIONY ODMOWNIE.

Dowiadujemy się także, że prokurator zapowiedział w dniu dzisiejszym skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego ODNOŚNIE ZBYT NISKIEGO WYMIARU KARY oraz werdyktu uwalniającego na skutek 9 zaprzeczonych przez sędziów przysięgłych pytań.

Prokurator wychodzi z założenia, że skutkiem nie uwzględnienia jego wniosku, o poddanie oskarżonego badanom psychiatrycznym przysięgli nie mogli decydować o jego winie, skoro mieli wątpliwości co do stanu umysłowego Doboszyńskiego, jak to wynika z ich oświadczenia przed ogłoszeniem werdyktu.

Obrona nie zapowiedziała wniesienia apelacji.

Doboszyński pozostaje w więzieniu śledczym do dyspozycji lwowskiego sądu okręgowego. Wobec zaliczenia aresztu prewencyjnego, kara jego wygasa dnia 30 czerwca br.

Do wiadomości o skazaniu Doboszyńskiego wkradła sie wczoraj omyłka w tytule. Zamiast skazany na dwa lata więzienia powinno być skazany na dwa lata aresztu.

Dyskusja o kartelach

w komisji budżetowej senatu. — Oświadczenie min. Romana

Warszawa, 16 lutego.

W komisji budżetowej senatu rozpatrzono dziś budżet ministerstwa przemysłu i handlu. Dyskusja toczyła się głównie nad zagadnieniem etatyzmu, przy czym referent pos. Karszo - Siedlecki podkreślił konieczność jaknajszybszego odsprzedania w ręce prywatne szeregu przedsiębiorstw państwowych.

Sen. Karszo - Siedlecki z uznaniem podkreślił zapowiedzi rządu pozostawienia we własnym zarządzie tylko niezbędnych przedsiębiorstw.

Sen. Karszo - Siedlecki wypowiedział się dalej przeciwko zniesieniu karteli, gdyż mogłoby to spowodować powiększenie bezrobocia. Zamiast rozwiązać kartele, należy wzmocnić opiekę państwową nad polityką kartelową.

Minister przemysłu i handlu p. Roman w przemówieniu swoim zapowiedział powołanie urzędniczo - społecznej komisji rzeczoznawców, która zajmie się usprawnieniem polskiego handlu zagranicznego.

W sprawach kartelowych minister Roman oświadczył, że kartel gwoździ, o który zapytywało kilku senatorów nie istnieje i nie będzie istniał.

Na temat obaw o polski stan posiadania w Gdańsku — twierdził minister Roman, że obecnie na odcinku stosunków gospodarczych polsko - gdańskich daje się zauważyć odprężenie a polskie resorty ministerialne zajmują się budową konstruktywnego planu przyjścia z pomocą ludności i gospodarstwu polskiemu w Gdańsku.

Zajścia antyżydowskie we Lwowie

Dwaj policjanci ranni.—Akademicy zdemolowali restauracje.—Napaści na ulicy

Lwów, 16 lutego.

Po dłuższej przerwie doszło znowu we Lwowie **do zajść antyżydowskich urządzanych przez studentów.**

Grupa kilkunastu osób wpadła wieczorem do restauracji Rubinfelda przy ul. Słowackiego, zdemolowała lokal i pobiła dotkliwie właściciela oraz kilku gości.

Na ul. Kopernika pobito prof. Bermana, który doznał okaleczeń głowy. Na ul. Fredry przy rozpraszaniu demonstrantów **ranny został nożem posterunkowy P. P. Zygmunt Sieradzki, a posterunkowy Filip Wójcik ranny został w głowę.**

Wybito ponadto szyby w restauracjach Engelkreisa na rogu ul. Kopernika i Słowackiego, i u Jaegera przy ul. Mikołaja.

Kilku przechodniów Żydów zostało pobitych w różnych punktach miasta.

Wybory dyrekcji T-wa Kredytowego

Wybrani zostali pp. Byczkowski, Smarzyński i Maib

Wczoraj, zgodnie ze statutem, odbył się ostatni etap wyborów w łódzkim Towarzystwie Kredytowym — wybory trzech członków dyrekcji.

Posiedzenie wyborcze rozpoczęło się o godz. 6 wiecz. Obecni byli komisarz Towarzystwa z ramienia władz nadzorczych p. Michniak oraz dziewięciu członków komitetu nadzorczego. Ponieważ według statutu wybory muszą być dokonane kwalifikowaną większością 2/3 obecnych, nim przystąpiono do właściwego głosowania rozpoczęły się przedwstępne narady, celem uzgodnienia kandydatur. Już w tym momencie zarysowały się tak duże różnice zdań, że wydawało się, że do wyborów wogóle nie dojdzie. Narady i konferencje trwały przeszło cztery godziny i w rezultacie

POROZUMIENIA NIE OSIĄGNIĘTO.

Postanowiono więc przeprowadzić głosowanie, aby stało się zadość przepisom licząc na to, że może w ostatniej chwili uzyska się dla niektórych kandydatów kwalifikowaną większość głosów.

O godz. 10.30 wiecz. przystąpiono do głosowania. W wyniku wyborów prezesem dyrekcji — pierwszym dyrektorem wybrany został dotychczasowy dyrektor Towarzystwa Kredytowego w Piotrkowie p. MARIAN BYCZKOWSKI, drugim dyrektorem — JAN SMARZYŃSKI i trzecim — FILIP MAIB.

Wynik wyborów wywołał powszechne zdumienie, ponieważ kandydaci ci początkowo nie byli brani pod uwagę. Niezadowolony zarówno z przebiegu jak i wyniku wyborów prezes komitetu nadzorczego p. Neugebauer złożył oświadczenie, iż

ZRZEKA SIĘ SWEGO MANDATU.

Wieść o tym wywołała duże poruszenie w kołach właścicieli nieruchomości.

(i)

Już ukazał się w sprzedaży
Nr. 8
wielobarwnego, pełnego emocjonujących opowieści i przygód tygodnika
„WĘDROWIEC"
Na ciekawą treść nowego numeru składają się:
WYPRAWA PO DRZEWO CHINOWE
opowiadanie egzotyczne
JAZDA NA NARTACH
poradnik sportowy
NAPOLEON WRACA Z ELBY
nowy rozdział „Hrabiego Monte-Christo"
KUBUŚ WŁÓCZYKIJ I JEGO MLECZNY BRAT
barwny film humorystyczny
i wiele innych ciekawych nowości.
Cena numeru tylko 10 groszy

Rady wojewódzkie O. Z. N.

Mają do nich wejść czołowi działacze legionowi i peowiacy

Warszawa, 16 lutego.

W dniu 21 bm. a więc ściśle w rocznicę ogłoszenia deklaracji programowej płk. Koca odbędzie się w Warszawie pod przewodnictwem gen. Skwarczyńskiego pierwsze posiedzenie przewodniczących rad wojewódzkich Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Rady wojewódzkie Obozu Zjednoczenia Narodowego będą przez gen. Skwarczyńskiego mianowane w ciągu dwóch najbliższych dni. Podobno mają wejść do nich czołowi działacze legionowi i peowiaccy, którzy dotąd pozostawali poza bezpośrednim zasięgiem prac Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Gen. Skwarczyński ma w dniu 21 bm. wygłosić przemówienie, w którym nawiązując **do rocznicy ogłoszenia deklaracji płk. Koca,** ma dać pewne precyzje na temat programu działania OZN na najbliższą przyszłość.

* * *

Przesilenie na stanowisku prezesa parlamentarnego koła Obozu Zjednoczenia Narodowego nie jest dotąd załatwione.

Rano odbyło się posiedzenie parlamentarnego koła OZN, na którym przewodniczył gen. Skwarczyński. Ustalono tezy deklaracji klubu parlamentarnego OZN, w sprawach budżetowych, które będą wygłoszone na zakończenie obecnej dyskusji sejmowej.

Wybór uzupełniający do zarządu koła parlamentarnego OZN odłożono na piątek bież. tygodnia.

NIEMA PEWNIEJSZYCH
JAK „OLLA" GUM..!
TYLKO ORYGIN.
„OLLA" GUM.

Wolne Miasto Gdańsk

SOPOTY

Tradycyjny KARNAWAŁ 27 lutego-1 marca!

Międzynarodowe Kasino—Ruletka—Bakarat

Wywóz wygranych bez ograniczeń.

Ceny w hotelach i pensjonatach są umiarkowane na czas karnawału.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębów

I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY

ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83

Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1.
Stomatolog przyjmuje od 9-11.

LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

Komunikt oficjalny TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ UNIWERSYTETU HEBRAJSKIEGO w Jerozolimie, Oddział w Łodzi, Piramowicza 6.

I. **Zapisy na Uniwersytet Hebrajski** w Jerozolimie na rok akad. 1938/39 rozpoczynają się dnia 1 marca 1938 r. i trwać będą do dnia 31 marca rb.

II. Podania wraz ze wszystkimi załącznikami należy kierować do „Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego" w Łodzi, Piramowicza 6.

III. Program egzaminu z języka hebrajskiego w roku bieżącym obejmie wymagania następujące:

Znajomość praktyczna języka w słowie i piśmie:
a) wypracowanie pisemne, b) punktacja tekstu, c) zasadnicze wiadomości z gramatyki, d) lektura tekstu nie punktowanego, e) swobodne posługiwanie się językiem w rozmowie.

IV. Egzaminy odbędą się w przeciągu miesiąca kwietnia r. b.

Zwraca się uwagę kandydatów, którzy w roku bieżącym kończą szkoły średnie, iż ich również obowiązuje termin powyższy.

FRANCUSKI JĘZYK

najnowsza skrócona metoda nauczania, gramatyka, literatura, konwersacja.

AKCENT PARYSKI

tel. 233-11.

URZĄD SKARBOWY
w Pabianicach.
Nr. IV. 11145/I/38.

W myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 586) Urząd Skarbowy w Pabianicach podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 lutego 1938 roku o godz. 10—13 we wsi Jutrzkowice, gm. Widzew u zob. Kanwiszera Juliana, odbędzie się licytacja, celem uregulowania zaległych podatków skarbowych i innych wierzytelności, następujących ruchomości:

radio-odbiornik „Telefunken" 3-lampowy, maszyna do pisania firmy „Royal" w dobrym stanie, lustro tremo w ramie dębowej ciemnej, maszyna do szycia firmy „Singer" gabinetowa w średnim stanie i dubeltówka — browning belgijska kal. 16, tokarnia żelazna w dobrym stanie — oszacowanych na łączną sumę zł. 2.900 (złotych dwa tysiące dziewięćset).

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Naczelnik Urzędu.
(—) B. Zalewski.

PRZETARG.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłosiła w Monitorze Polskim z dnia 16/II r.b. Nr. 37, przetarg na wykonanie robót wykończeniowych przy budowie domów mieszkalnych na terenach Sanatorium w Tuszynku pod Tuszynem pow. łódzkiego.

Szczegółowych informacyj udziela Wydział Administracyjno - Gospodarczy Ubezpieczalni, ul. Wólczańska 225 w Łodzi.

Termin składania ofert wyznacza się na dzień 1 marca 1938 r. godz. 12-tą.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

NA KARNAWAŁ

przyjmuje wieczorki, zabawy, imprezy. Pierwszorzędna orkiestra, między instrumentami 2 białe harmonie, refreny śpiewane przez refrenistkę, ceny przystępne, Łódź, Jerzego 20, m. 22.

DR. MED.

AL. KOPCIOWSKI

Piotrkowska 8

przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od godz. 7—8.
Telefon 232-55.

Dr. MED.

WŁ. ŻADZIEWICZ

STOMATOLOG
Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej.
PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26
Przyjmuje od 3—7.

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

Piotrkowska 8

Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nusbaumowa

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Dr. Różaner

Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

PIANINA nowe pierwszorzędnej jakości już od zł. 1.200.— także używane pianina okazyjnie do sprzedania Spłaty ratalne. B. SOMMERFELD: Skład fabryczny. Łódź, Piotrkowska 86

MYDEŁKO DO ZĘBÓW **CHERYS**
2 x DZIENNIE 1 GROSZ — O NIEZRÓWNANYM SMAKU

KINO

CASINO

Pocz. s. 4, 6, 8, 10

Dziś premiera!

Dawno niewidziany najgenialniejszy mistrz ekranu

CONRAD VEIDT

w masce hr. Marvitza, bohatera, dezertera, szpiega, tyrana i kochanka
w swoim najnowszym filmie miłosno - szpiegowskim prod. angielskiej 1938 r. p. t.



Akcja filmu rozgrywa się w Paryżu, Londynie, Sztokholmie i Berlinie, w salonach plutokracji, w spelunkach i kabaretach, na wodzie i lądzie, w torpedowcach i okopach.

W głównej roli kobiecej: urocza artystka teatrów londynskich — VIVIEN LEIGH.

Wytwórnia: LONDON-FILM Londyn

Reżyseria: ALEKSANDER KORDA

Cud techniki!



ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE PRECYZYJNE **nożyce do kolekcji „Pinking"**
do cięcia wzorów z wełny, sukna, skóry, filcu, jedwabiu, bawełny i cienkich tkanin wełnianych.
A. J. Ostrowski S-cy, Piotrkowska 55
PROSPEKTY NA ŻĄDANIE

DR. MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

DR. MED.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjm. 10—12 i 5—7-ej.

DR. MED.

Ignacy MARGOLIS

OKULISTA
Piotrkowska 113
Tel. 165-17
POWRÓCIŁ
Godz. przyjęć 12—2, 5—7 p.p.

Dr. MED.

WOŁKOWYSKI

Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.
CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21 m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

LOKOMOBILE

500 KM. OKAZYJNIE KUPIMY.

Oferty wraz z szczegółowymi opisami przesyłać do Administracji pod „LOKOMOBILA".

POKÓJ frontowy, słoneczny, ładnie umeblowany z niekrępującym wejściem, z używalnością telefonu — do wynajęcia od zaraz — dla pana. Wiadomość: tel. 106-69 ul. Główna Nr. 5, m. 15. 29

Lokale

ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami.

ZŁ. 232 KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią.

—6-cio **POKOJE** umeblowane (garsoniery), od zł. 20. „Zenit". Piotrkowska 82, tel. 260-25.

DO WYNAJĘCIA od zaraz duży dwuokienny pokój front, I-sze piętro, z meblami lub bez, telefon, wygody. Kilińskiego 89, m. 4.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) w eleganckim domu przy inteligentnej rodzinie dla jednej osoby do wynajęcia. Oglądać można do godz. 4 po południu. Al. Kościuszki 57, m. 18.

3-POKOJOWE mieszkania komfortowe w nowym domu. Radwańska 16 do wynajęcia. Informacje na miejscu.

POKÓJ umeblowany z wygodami dla solidnego pana. P. O. W. 6, m. 12, I-sze piętro, prawa oficyna. Od godz. 9 do 17-ej. 8

UMEBLOWANY frontowy, słoneczny pokój do wynajęcia. Wejście niekrępujące, centralne ogrzewanie. Tel. 122-11.

3 POKOJE z kuchnią wszelkimi wygodami, tanie komorne u gospodarza, Magistracka 20. 19

Posady

POTRZEBNA manikurzystka od zaraz. Zakład fryzjerski, Nawrot 47.

POTRZEBNY fryzjer damski lub fryzjerka od zaraz, ul. Andrzeja 28.

MECHANIK do maszyn do szycia poszukiwany. Zgłoszenia Biuro Fuchsa, Piotrkowska 87.

POTRZEBNY zdolny damsko-męski spec. żelazkowy, Sienkiewicza 15.

POSZUKUJĘ posady do dziecka młodszego lub starszego, warunki skromne. Oferty sub. „Młoda" do Republiki.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

UWAGA: Młode matki! Rutynowana pielęgniarka z długoletnią praktyką pielęgnuje na przychodnie noworodki i dzieci (pielęgnacja, kąpiele itd.) Wiadomość: Kopernika 33, m 25, tel. 247-03. 20 2

ZAGINĄŁ czarny szkocki terrier. Odprowadzić za nagrodą Kościuszki 69, m. 1 17

ZAGINĄŁ bronzowy doberman za wynagrodzeniem zwrócić, Kilińskiego 192, Szmeller.

ZAGUBIONY został los I klasy 41 loterii Nr. 97298. Takowy unieważniam. Duszczyc.

Nauka i wychowanie

M. ROZENBLUM. Angielski, francuski. Śródmiejska 7, m. 11, telefon 151-47 (9—10 g.)

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 20 I-sza lewa of. parter

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 262-70 w godzinach 2—3. 6

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 [illegible]